

nowa@gazetabilgoraj.pl
www.gazetabilgoraj.pl

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764



facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWA

TYGODNIK LOKALNY

gazeta biłgorajska

NIE CHCIAŁ ŻYĆ



Nic nie zapowiadało tragedii, do której doszło w miniony piątek 5 listopada w okolicach miejscowości Zagumnie. W godzinach porannych 25-latek z Dąbrowicy rzucił się pod pociąg. Nie przeżył.

Czytaj na str. 14 ►

REKLAMA

ginekologia

genesis

rejestracja.bilgoraj@genesismed.pl
www.genesismed.pl
facebook.com/genesismed.eu

ul. Zamojska 51, Biłgoraj
tel. 84 686 19 05

Z POWIATU Na sygnale

„Porwał” żonę od partnera

str. 2 ►

Z MIASTA BIŁGORAJA Społeczne

Posypały się mandaty

str. 5 ►

Z MIASTA BIŁGORAJA Społeczne

Zarzucają dyrektorowi mobbing

str. 7 ►

Z MIASTA BIŁGORAJA Apel

Apeluję, proszę i błagam!

str. 13 ►

Z GMINY KSIĘŻPOL Pożar

Ciało w pogorzelisku

str. 7 ►

REKLAMA

Nie ryzykuj! Sprawdź czy masz BEZDECH SENNY

Skutki mogą prowadzić do nadciśnienia, chorób serca, cukrzycy, udarów

Biłgoraj, ul. Kościuszki 50
Tel. 84 686 95 33

LUXMED MEDYCZNE

Biłgoraj, ul. Kopernika 17
tel. 84 686 66 79

- Badania kierowców • Psycholog
- Lekarz medycyny pracy • Okulista

Ośrodek Szkolenia Kierowców

L AUTO-MAX

MOTO TECH CENTRUM MOTORYZACYJNE
OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ZRÓB PRZEGŁĄD,
a otrzymasz 25% rabatu na paliwo

- serwis TIR, BUS i aut osobowych
- diagnostyka komputerowa
- sklep z częściami
- naprawy blacharsko-lakiernicze
- legalizacja i naprawa tachografów
- myjnia TIR i BUS
- holowanie
- myjnia cystern - **NOWOŚĆ**

Biłgoraj, ul. Komorowskiego 20
664 771 229, 84 686 66 23, 600 290 394

BOSCH Service
Car Service

REKLAMA

DOSTAWA

SPRZEDAŻ KUR

ZIELONONÓŻKI 6 tygodniowe
BROJLERY 3-6 tygodniowe
NIOSKI 6-20 tygodniowe
KACZKI 2-4 tygodniowe
GĄSKI 2-4 tygodniowe

576 041 848 721 533 287 | Terespol Kukielki 222

REKUPERACJA POMPY CIEPŁA FOTOWOLTAIKA

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
W ABONAMENCIE MIESIĘCZNYM

GOLDSUN RZĄDOWE DOFINANSOWANIE **3000 ZŁ** DLA KAŻDEGO

84 888 01 87 goldsun.com.pl

ul. Namysłowskiego 8, Zamość info@goldsun.com.pl

ARTYKUŁ SPONSOROWANY



Nowy punkt pobrań w Biłgoraju przy ul. Kościuszki 95

Punkt Pobrań czynny 3 dni w tygodniu: w poniedziałek, środe i piątek od 7:00 do 11:00

Telefon 502 772 299

Laboratorium Dilab wykonuje badania, w skład których wchodzi: analityka ogólna, biochemia, hematologia, immunochemia, koagulologia, mikrobiologia i immunologia. Wykonujemy standardowe badania z krwi, takie jak morfologia, OB, próby wątrobowe, glukoza, pomiar cholesterolu, badania hormonów, ale także testy alergiczne z krwi, testy na boreliozę, markery nowotworowe, badania moczu, kału pod kątem chorób i pasożytów oraz wiele innych.

Dla wszystkich pacjentów przygotowaliśmy promocję na badanie poziomu cholesterolu i glukozy w cenie 3zł i witaminy D3 w cenie 35zł (promocja obowiązuje do 28.02.2022r).

Pacjenci w nowym punkcie mogą wykonać badania ze skierowaniem od lekarza (NZOZ Biłgoraj Przychodnia Zdrowie) i prywatnie

(odpłatnie).

W naszym laboratorium pacjenci mogą wykonać 3 rodzaje badań w kierunku COVID:

- badanie genetyczne RT-PCR - materiał: wymaz z nosogardzieli (wynik może być w języku angielskim) - wynik tego samego dnia.

- test antygenowy - materiał: wymaz z nosa (wynik może być również w języku angielskim) - wynik w 15 minut.

- badanie w kierunku przeciwciał COVID IGG lub IGM - materiał - krew żylna (dzięki badaniu IGG można również sprawdzić ilość przeciwciał po szczepieniu).

Pacjentów, którzy przeszli zakażenie koronawirusem objawowo lub bezobjawowo, zachęcamy do sprawdzenia swojego stanu zdrowia. Stworzyliśmy w tym celu specjalny pakiet badań kontrolnych po infekcji COVID.

Zapraszamy również na naszą stronę internetową www.dilab.com.pl i nasz profil na Facebooku!



Z MIASTA BIŁGORAJA Na sygnale

Auto poszło z dymem

We wtorek 2 listopada przy ul. Ogrodowej zapalił się samochód. Na miejscu pracowały dwie jednostki PSP z Biłgoraja.



Do pożaru komory silnika w aucie osobowym marki Audi doszło we wtorek 2 listopada w Biłgoraju przy ul. Ogrodowej. Zgłoszenie dotyczące tego zdarzenia dyżurny PSP odebrał o godz. 18.55.

– *Prawdopodobną przyczyną tego pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej w samochodzie* – informuje dyżurny stanowiska kierowania Komendy Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej w Biłgoraju.

Red.

Z POWIATU Na sygnale

„Porwał” żonę od partnera

Do nietypowej interwencji doszło w powiecie biłgorajskim. W nocy na posesję 63-latka podjechał samochód, z którego wysiadło dwóch mężczyzn.



Ustalenia policjantów wskazują na to, że w sobotę 23 października około godziny 23 na posesję należącą do 63-letniego mężczyzny wjechał samochód marki Toyota. Wysiadło z niego dwóch mężczyzn, kierowca czekał wewnątrz pojazdu. Dwaj bracia z powiatu biłgorajskiego w wieku 52 i 35 lat wdarli się do domu mężczyzny, a następnie z terenu posesji siłą zabrali 49-letnią kobietę i odjechali. Partner kobiety w chwili zdarzenia znajdował się w innym budynku.

Policjanci bardzo szybko ustalili, kim byli sprawcy. Już po niespełna godzinie kryminalni z biłgorajskiej komendy zauważyli samochód, którym się poruszali. Wewnątrz znajdował się młodszy z braci, który natychmiast został zatrzymany. W miejscu zamieszkania mężczyzn policjanci zatrzymali starszego z nich i uwolnili kobietę. Ponadto w mieszkaniu funkcjonariusze zabezpieczyli ujawnioną broń czarnopochową.

Jak ustalili policjanci, kobieta to żona starszego z braci, z którym od kilku miesięcy nie mieszkała.

49-latka oświadczyła policjantom, że przebywała u swojego obecnego partnera, kiedy doszło do porwania. Ponadto z jej relacji wynikało, że mężczyźni grozili jej pozbawieniem życia.

Bracia zostali zatrzymani, byli pijani. 52-latek miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu, jego młodszy brat ponad 0,5 promila. Kobieta również znajdowała się



Red/sierż. sztab. Joanna Pilarska

Z POWIATU Na sygnale

Chciał sprzedać opony, a stracił 3 tys. zł

Mieszkaniec powiatu biłgorajskiego padł ofiarą internetowych oszustów. Chciał sprzedać opony i stracił 3000 złotych. Przypominamy, że niezależnie od tego czy kupujemy, czy sprzedajemy w Internecie, nigdy nie otwierajmy podanych nam od nieznajomych linków i nie podawajmy żadnych danych.

29-latek na jednym z portali ogłoszeniowych wystawił do sprzedaży komplet opon samochodowych. Za pośrednictwem znanego komunikatora skontaktowała się z nim osoba zainteresowana zakupem, która zaproponowała wysyłkę kurierem oraz to, że wszystkim się zajmie. Podesłała mu link do fałszywej strony internetowej firmy kurierskiej, gdzie 29-latek przeczytał, że przesyłka została już przez kupującego opłacona, następnie mężczyzna został przekierowany na stronę banku, gdzie podał między innymi dane osobowe i hasło do bankowości internetowej. Okazało się jednak, że zamiast otrzymać przelew z jego konta przelano 3000 tysięcy złotych. Widząc to, mężczyzna zgłosił sprawę w swoim banku i powiadomił policjantów, którzy teraz szukają oszustów.

Po raz kolejny przypominamy – coraz bardziej popularną metodą wśród oszustów staje się podsyłanie osobom korzystającym z portali aukcyjnych lub ogłoszeniowych linków, za pośrednictwem których



mają otrzymać lub wpłacić pieniądze za zakupy. Po wejściu w link osoby zostają przekierowane na fałszywe strony banków, portali, firm kurierskich, różniące się od oryginalnych niewielkimi szczegółami, na przykład kropką w adresie. Niczego nie podejrzewająca ofiara wpisuje dane do logowania, sądząc, że znajduje się w bankowości elektronicznej swojego banku, jednak tak naprawdę loguje się na stronę obsługiwaną przez oszusta. Podaje numer konta, hasło, swoje dane oraz wygenerowane kody, które trafiają do naciągacza. Ten z kolei, mając wszystkie niezbędne dane, loguje się na oryginalnej stronie banku

i tym samym ma nieograniczony dostęp do konta ofiary. Nierzadko tą samą drogą oszust wysyła w naszym imieniu wnioski o pożyczki, które często są rozpatrywane pozytywnie. Końcowym etapem oszustwa jest „wyczyszczenie” konta ze zgromadzonych środków.

Apelujemy, aby podczas transakcji pieniężnych lub kontaktów telefonicznych dotyczących wpłat, zachować szczególną ostrożność. Jeśli nieznajoma osoba podsyła nam link, który przekierowuje nas na stronę, gdzie mamy podać swoje dane, nie róbnmy tego! Pamiętajmy o podstawowych zasadach bezpieczeństwa.

mł. asp. Joanna Klimek

Z GMINY KSIĘŻPOL Projekt transgraniczny Polska – Białoruś – Ukraina 2014-2020

Trwa realizacja projektu transgranicznego w gminie Księżpol

Gmina Księżpol wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Księżpolu realizuje projekt współfinansowany z funduszy Unii Europejskiej w ramach programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2014-2020. Projekt jest realizowany wspólnie z Czerwonogradzkim Domem Kultury. Celem projektu jest ochrona i promocja dziedzictwa kulturowego i historycznego, wzmocnienie więzi kulturowych i współpracy, poprawa wizerunku i atrakcyjności regionu

oraz zwiększenie potencjału społeczności lokalnej. W ramach projektu został zorganizowany Gala Koncert, który odbył się w sierpniu br. Zaproszeni goście z Ukrainy oraz grupy artystyczne z Polski zaprezentowali publiczności pieśni ludowe i tańce ludowe. Wykonali wspólne pieśni, które opracowywali podczas warsztatów. Koncertowi towarzyszyły różne wystawy lokalnej kultury i dziedzictwa historycznego, konkursy i zabawy, a publiczność brała udział we wspól-

nym śpiewaniu.

Partner ukraiński również zorganizował Gala Koncert na nowo zbudowanej scenie letniej przy domu kultury w Czerwonogradzie.

Wdrożenie projektu pozwoliło uczestnikom koncertów zapoznać się z kulturowym i historycznym dziedzictwem sąsiadów zza granicy. Ponadto działania rozpoczęte w projekcie będą kontynuowane w latach następujących po zakończeniu projektu.



Tytuł projektu:

„Księżpol & Kristinopol: etno + geo = perspektywa”

Wartość całego projektu – 66 480,00 euro

Dofinansowanie Unii Europejskiej – 59 832,00 euro

Niniejszy artykuł został opracowany przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2014-2020. Za treść tego artykułu odpowiada wyłącznie Gminny Ośrodek Kultury w Księżpolu, przy czym w żadnym przypadku nie może ona być interpretowana jako odzwierciedlająca stanowisko Unii Europejskiej, IZ lub Wspólnego Sekretariatu Technicznego Programu Współpracy Transgranicznej EIS Polska – Białoruś – Ukraina 2014-2020.



**PL-BY-UA
2014-2020**



**Financed by
the European Union**

Z MIASTA BIŁGORAJA Samorząd

1,4 tony azbestu do likwidacji

Azbest kojarzy się dziś wyłącznie z materiałem szkodliwym dla zdrowia i jest masowo zdejmowany z budynków mieszkalnych i gospodarczych, a jeszcze kilkadziesiąt lat temu był powszechnie wykorzystywany do krycia wszelkiego rodzaju dachów. Od kilku lat trwa akcja usuwania azbestu, jednak sporo tego materiału pozostało jeszcze do usunięcia. Ten niebezpieczny materiał powoli znika z naszego krajobrazu.

Na dachach domów mieszkańców Biłgoraja zalega jeszcze 1,4 tony azbestu. Samorząd miasta zakończył już aktualizację inwentaryzacji wyrobów azbestowych. Jak

wyjaśnia burmistrz Janusz Rosłan, ilość wyrobów zawierających azbest pozostałych do unieszkodliwienia na terenie Biłgoraja szacuje się na około 1431 ton, w tym około 1311 ton to płyty azbestowo-cementowe pochodzące z pokryć dachowych osób fizycznych. Na terenie miasta przeważają wyroby zawierające azbest o trzecim stopniu pilności, stanowią one 83,6%. Pilnego usunięcia wymaga natomiast 15,9% wyrobów azbestowych, zakwalifikowanych do pierwszego stopnia pilności z uwagi na silne uszkodzenia i bezpośredni dostęp do pomieszczeń użytkowych.

– Zgodnie z rozporządzeniem

ministra gospodarki z 2010 roku, końcowym i ostatecznym terminem użytkowania wyrobów zawierających azbest jest koniec 2032 roku. W związku z tym miasto Biłgoraj powinno pozbyć się wyrobów zawierających azbest w tym terminie. Koszt usunięcia azbestu to ponad 1,7 mln zł – stwierdza Janusz Rosłan, burmistrz.

Koszt sporządzenia aktualizacji inwentaryzacji wyrobów azbestowych na terenie miasta wyniósł blisko 21 tys. zł. Dotacja z Ministerstwa Pracy, Rozwoju i Technologii wyniosła 15,5 tys. zł.

Red



DO WYNAJĘCIA
POWIERZCHNIA HANDLOWO-MAGAZYNOWA

od 200 do 600m²

📍 Biłgoraj, ul Komorowskiego 25
☎ 602 127 870

Biała Lilia

- opieka nad grobami
- sprzątanie, czyszczenie nagrobków
- wykonanie stroików, wiązanek
- zapalanie zniczy

tel. 796 512 271



Z GMINY BIŁGORAJ Tragedia

25-latek rzucił się pod pociąg

Do tragedii doszło 5 listopada nad ranem w powiecie biłgorajskim. Mężczyzna rzucił się pod pociąg. Nie żyje.



Do zdarzenia doszło 5 listopada w godzinach porannych. – Po godzinie 7 policjanci otrzymali informację od dyżurnego ruchu PKP, że mężczyzna wtargnął pod pociąg relacji Huta Deręgowska – Zamość – informuje mł. asp. Joanna Klimek, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju. Zdarzenie miało miejsce w okolicach miejscowości

Zagumnie.

Mężczyzna w wyniku potrącenia przez pociąg zmarł. Okazał się nim 25-letni mieszkaniec gm. Biłgoraj. Decyzją prokuratora ciało zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych.

Dwaj maszyniści, 33-latek i 63-latek, byli trzeźwi.

Na miejscu pracowała policja pod nadzorem prokuratora.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Samorząd

Powietrze można kroić

Biłgorajskim powietrzem nie da się oddychać. Jego stan jest fatalny. A to dopiero początek sezonu grzewczego.



Powietrze, jakim oddychają mieszkańcy Biłgoraja, jest katastrofalne. Czujniki monitorujące jakość powietrza biją na alarm. Nie ma dnia, aby normy zanieczyszczeń nie były przekroczone.

W Biłgoraju są już trzy czujniki monitorujące jakość powietrza. Nowy został zlokalizowany przy ul. Prusa.

– Zakupiono i zamontowano trzeci czujnik pomiarów parametrów powietrza. Jego lokalizacja to budynek Miejskiej Służby Drogowej przy ul. Prusa w Biłgoraju. Bieżące wyniki pomiarów przedstawiane są w formie czytelnych wykresów na stronie internetowej miasta

w zakładce „jakość powietrza” – informuje burmistrz Janusz Rosłań. Łączny koszt zakupu urządzenia wyniósł ponad 8,6 tys. zł. Burmistrz dodaje, że w tej części miasta powietrze jest najlepsze. Co jednak nie znaczy, że dobre.

Warto zauważyć, że problem smogu pojawia się jesienią i zimą. Poprzez zanieczyszczone powietrze toksyczne pyły, metale ciężkie trafiają do naszych płuc, krwi, a wraz z nią do różnych narządów, np. serca, mózgu. Zaostrzają astmę, alergię, niewydolność serca. Wywołują dokuczliwy kaszel, duszność, ból głowy, podrażnienie oczu, gardła.

Red.

Z GMINY TUROBIN Na sygnale

Pijany i bez uprawnień przyjechał na stację paliw

Kierowca daewoo w organizmie miał prawie 2,5 promila alkoholu i decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Pomimo tego przyjechał na stację paliw, aby zrobić zakupy. Dzięki informacji przekazanej przez innego uczestnika ruchu został zatrzymany przez policjantów ze Szczecbrzeszyna. Ze swojego postępowania 37-letni mieszkaniec gminy Turobin wytłumaczy się przed sądem.

W piątek 29 października do dyżurnego zamojskiej policji wpłynęło zgłoszenie o nietrzeźwym kierującym pojazdem marki Daewoo. Kierowca całą szerokością drogi miał jechać w kierunku stacji paliw w jednej z miejscowości gminy Radeczna. Na zgłoszenie zareagowali policjanci ze Szczecbrzeszyna. Na stacji paliw w Gruszcze Zaporskiej zauważyli zaparkowane daewoo, obok samochodu stał nietrzeźwy 37-latek. Badanie alkometrem wykazało w jego organizmie blisko 2,5 promila alkoholu. Mundurowym wyjaśnił, że jest właścicielem samochodu i przed chwilą przyjechał na stację, aby zrobić zakupy. Policjanci przedstawioną przez kierującego wersję potwierdzili na nagraniu monitoringu. Jak się okazało, 37-latek nie posiadał także uprawnień do kierowania pojazdami. Wobec mężczyzny została bowiem wydana przez starostę



decyzja o ich cofnięciu.

Postępowanie w tej sprawie prowadzą policjanci z Komisarzatu w Szczecbrzeszynie. 37-latek z gminy Turobin wkrótce odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz za niestosowanie się do wydanej przez uprawniony organ decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Oba te przestępstwa zgodnie z polskim prawem zagrożone są karą w wymiarze do 2 lat pozbawienia

wolności.

Policja apeluje o zachowanie trzeźwości za kierownicą. Pijany kierowca to zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu. Swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem może on doprowadzić do tragedii na drodze. Dlatego też nie bądźmy obojętni i reagujmy. Widząc niepewny styl jazdy kierowcy, alarmujemy służby ratunkowe

starszy aspirant Dorota Krukowska-Bubiło

Z MIASTA BIŁGORAJA Społeczne

Pracownicy zarzucają dyrektorowi mobbing

Mocne zarzuty wobec dyrektora jednej z jednostek podległych miastu. Do radnych Rady Miasta Biłgoraja trafiło pismo niezadowolonych pracowników.

Pismo jest anonimowe. Jak w nim czytamy, napisane jest w imieniu większości pracowników. Trafiło ono do wiadomości radnych Rady Miasta Biłgoraja, jak również do Państwowej Inspekcji Pracy. – Poziom mobbingu i jawnej niesprawiedliwości jest już nie do wytrzymania – czytamy w piśmie. Pojawia się tam sporo zarzutów odnośnie dyrektora. Padają słowa m.in. o arogancji i niesprawiedliwym traktowaniu pracowników. Padł również zarzut o niesprawiedliwe traktowanie względem zarobków. Zdaniem skarżących nowi pracownicy dostają „na wejście” dużo wyższe wynagrodzenie niż już doświadczeni z długoletnim stażem pracujący pracownicy. Mieliby być również lepiej traktowani, jeśli chodzi o przyznawanie podwyżek. Dodają, że wszystkie nieprawidłowości są „zamiatane pod dywan”. – Nigdy nie słyszymy dobrego słowa, zawsze jest wszystko źle i za mało zrobione – twierdzą pracownicy jednostki.

Temat został poruszony podczas sesji Rady Miasta Biłgoraja. O wyjaśnienie prosił radny Marcin Adam Mura. – Jestem głęboko zaniepokojony tym listem, co prawda anonimowym.



Chciałbym, aby dyrektor jednostki odniósł się do stawianych tam zarzutów. Moim zdaniem nikt nie może krzywdzić drugiego człowieka. Musimy pracować w zgodzie – mówił.

Do wypowiedzi radnego odniósł się burmistrz Janusz Rosłań. – Pierwsza podstawowa zasada jest taka, że



▲ Marcin Adam Mura, radny Rady Miasta Biłgoraj

anonimy się wyrzuca. Jeśli ktoś nie ma odwagi podpisać się pod takim pismem, to znaczy, że jego pismo nie zasługuje na uwagę – mówił. Dodał, że mimo to odbyło się spotkanie z pracownikami. – Było ogromne zaskoczenie wśród załogi. Jestem przekonany, że 90% zatrudnionych o takim piśmie nie wiedziało. Nie zgadzali się z tymi zarzutami – mówił. Dodał, że Państwowa Inspekcja Pracy bada zarzuty.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Informacje

BIŁGORAJ

Czy śmietnisko można zmienić w park?

Wydawać by się mogło, że miasto Biłgoraj nie jest duże, jednak potrafi zaskakiwać nowymi ciekawymi miejscami, które mogłyby się stać atrakcją miasta. Tak twierdzi jeden z czytelników NOWej Gazety Biłgorajskiej.



Do redakcji NOWej Gazety Biłgorajskiej zgłosił się mieszkaniec miasta z prośbą o nagłośnienie sprawy.

– Kilka lat temu, idąc ulicą generała Sikorskiego w Biłgoraju przez most, zobaczyłem aleję drzew ciągnącą się za rzeką. Z ciekawości postanowiłem podejść bliżej. Okazało się, że kilkadziesiąt metrów od drogi znajduje się urokliwa alejka wraz z dwoma szpalerami drzew, które rozdzielają mały wąwóz – opowiada czytelnik NOWej Gazety Biłgorajskiej. To miejsce jest całkowicie zaniedbane. Mimo że wysokie drzewa otaczają ścieżkę, wszystko dokoła jest zaśmiecone i zarośnięte krzakami. – Gdyby ktoś posprzątał

to miejsce, a później wykarczował krzaki, to byłaby urokliwa aleja blisko biłgorajskiego targu oraz Miasteczka na Szlaku Kultur. Wystarczyłby tydzień, aby doprowadzić to miejsce do porządku – podkreśla czytelnik. Jak później dodaje, nie ma w Biłgoraju równie urokliwego miejsca do spacerowania, jakie mogłoby powstać właśnie tam. – W Biłgoraju brakuje miejsc do spokojnego spędzenia czasu. Tam mogłaby być taka możliwość. Proszę więc burmistrza miasta Biłgoraja o zwrócenie uwagi na tę aleję. Szkoda, żeby zmarnował się tak wielki jej potencjał – prosi mieszkaniec Biłgoraja.

~Michał Kuliński

Z MIASTA BIŁGORAJA Społeczne

Posypały się mandaty za brak maseczek

Epidemia koronawirusa trwa. W ostatnim czasie zauważamy zwiększoną ilość zachorowań. Niestety, wiele osób zapomina o obowiązku używania maseczek ochronnych.



Obowiązek zasłaniania ust i nosa maseczką w przestrzeni zamkniętej cały czas obowiązuje. Do takich miejsc należą m.in. pojazdy komunikacji zbiorowej, sklepy, banki, kina, szpitale, zakłady pracy, budynki użyteczności publicznej. Policjanci podczas patrolu na bieżąco reagują i sprawdzają przestrzeganie przepisów. Osoby, które nie

stosują się do ograniczeń muszą liczyć się z konsekwencjami prawnymi.

Również na terenie powiatu biłgorajskiego sporo mieszkańców nie stosuje się do obowiązujących zasad. W ostatnim czasie posypały się mandaty. Jak informuje mł.

asp. Joanna Klimek, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju w okresie od 1 do 24 października na terenie powiatu policjanci skierowali trzy wnioski do sądu wobec osób nie stosujących się do nakazu zasłaniania ust i nosa. Wręczyli 30 mandatów i 47 pouczeń.

Red.

Z GMINY POTOK GÓRNY Inwestycje

13,5 mln zł trafi do Potoka Górnego z programu Polski Ład

25 października został rozstrzygnięty pierwszy nabór Rządowego Funduszu Polski Ład. Do wszystkich gmin powiatu biłgorajskiego trafi łącznie ponad 107 milionów złotych wsparcia. Do gminy Potok Górny trafi 13,5 mln złotych. Pieniądze te zostaną przeznaczone na wykonanie inwestycji długo oczekiwanych przez mieszkańców tej gminy.

– Słowa podziękowań kieruję w stronę Rządu Zjednoczonej Prawicy z panem premierem Mateuszem Morawieckim na czele, dziękuję również panu wicepremierowi Jackowi Sasinowi. Przyznanie środków z programu Polski Ład pozwoli na zrealizowanie kluczowych inwestycji w naszej gminie – dziękuje Stanisław Dyjak, wójt gminy Potok Górny.

Gmina Potok Górny otrzymała łącznie 13 477 262 zł na dwie strategiczne dla gminy Potok Górny inwestycje. Pierwszą z nich jest budowa i przebudowa infrastruktury wodno-ściekowej na terenie tej gminy. Inwestycja ta będzie obejmować:

1. Budowę sieci wodociągowej łączącej miejscowości Lipiny Dolne z Lipinami Górnymi-Borowina.
2. Budowę odcinka kanalizacji sanitarnej w miejscowości Naklik.
3. Budowę odcinka kanalizacji sanitarnej w miejscowości Kolonia Malennik.
4. Budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej do zbiornika



wodnego w miejscowości Lipiny Dolne.

5. Budowę kanalizacji sanitarnej pomiędzy miejscowościami Potok Górny i Lipiny Dolne.

6. Budowę studni głębinowej w miejscowości Naklik oraz przebudowę w gminie Potok Górny sieci wodociągowej polegającą na:

- wymianie hydrantów nadziemnych oraz układów zasuw,
- przebudowie ujęć wody w Nakliku i Lipinach Dolnych,
- wymianie wodomierzy na wodomierze z systemem odczytów

radiowych.

Przebudowana zostanie również w gminie Potok Górny sieć kanalizacyjna, wymienione zostaną urządzenia na przepompowniach ścieków. Gmina ma w planach przebudowanie oczyszczalni ścieków w Lipinach Dolnych i Zagródkach.

Za środki finansowe pochodzące z programu Polski Ład wybudowana zostanie droga gminna nr 109369L Lipiny Górne-Lewki – Jedlinki.

Inwestycja obejmie budowę drogi gminnej nr 109369L Lipiny Górne-Lewki – Jedlinki, odcinek od km 2+293,00 do km 4+642,70. Powstanie również ścieżka rowerowa, chodnik oraz kanał technologiczny.

Środki z programu Polski Ład stanowią 95% kosztów całkowitych wymienionych inwestycji kluczowych dla mieszkańców gminy. Wkład własny gminy wyniesie 709 329,58 zł. Dzięki przydzielonemu dofinansowaniu możliwe będzie wykonanie tych inwestycji, pomimo bardzo skromnego budżetu gminy.

Red.

Z GMINY BIŁGORAJ Społeczne

Potrzebny duży parking przy drodze wojewódzkiej

To pomysł radnej Sejmiku Województwa Lubelskiego Zofii Woźnicy. Jej zdaniem, inwestycja jest niezbędna. Skorzysta na tym mają zarówno kierowcy zawodowi, turyści jak i lokalna społeczność.

Inwestycja miałaby powstać we współpracy z gminą Biłgoraj, powiatem biłgorajskim i samorządem województwa lubelskiego. Chodzi o wybudowanie dużego parkingu przy drodze wojewódzkiej nr 835 zlokalizowanego w miejscowości Gromada lub Majdan Gromadzki. – Są to tereny o niskiej wartości rolnej – V, VI klasa ziemi. Droga 835 jest najdłuższą drogą wojewódzką w Polsce – twierdzi radna Zofia Woźnica.

Proponuje, aby parking był podobny do Miejsc Obsługi Podróżnych, jakie ulokowane są przy drogach ekspresowych i autostradach.

– Trasa ta jest najdłuższą drogą wojewódzką w Polsce, biegnącą od Lublina przez Wysokie, Frampol, Biłgoraj, Tarnogród, Sieniawę, Przeworsk i Dynów do Grabownicy Starzeńskiej koło Sanoka. Jej długość to 246 km. Stanowi ona również dogodny dojazd do autostrady A4 w okolicy Przeworska, jak również do przejść granicznych drogowych

z Ukrainą w Budomierzu, Korczowej, Medyce, Krościenku i planowanego przejścia Małkowice koło Przemysła. W rejonie Biłgoraja dobowy ruch pojazdów na tej drodze wynosi od 15 do 17 tys. na dobę – twierdzi radna Zofia Woźnica.

Radna wyjaśnia, że przepisy czasu pracy kierowców zobowiązują ich do stosowania określonych przerw w pracy. – Na tej trasie brakuje takich miejsc jak duży wygodny parking. Umożliwia on odpoczynek, daje możliwość sprawdzenia stanu technicznego pojazdu, skorzystania z toalety, prysznicza, dokonania drobnych zakupów. Taka inwestycja będzie również działała prorozwojowo dla lokalnej społeczności. Umożliwi prowadzenie działalności handlowej, hotelarskiej, obsługi ruchu towarowego, pasażerskiego i turystycznego w szerokim zakresie. Pozwoli również na zaprezentowanie walorów turystycznych okolicy. Z pewnością

pojawią się nowe miejsca pracy i nowe możliwości prowadzenia działalności gospodarczej – twierdzi. Dodaje, że po ukończeniu przebudowy drogi 835 na odcinku Biłgoraj – Tarnogród do granicy województwa lubelskiego ruch pojazdów wzrośnie. Jej zdaniem, przejeżdżającym przez nasze województwo i powiat należy stworzyć takie warunki wypoczynku, zwiedzania i podróżowania, jakich sami oczekiwaliśmy, będąc w podróży.

Zdaniem Zofii Woźnicy, zwiedzanie i wypoczynek nie może ograniczać się do pobytu na stacjach paliw. – Duży parking daje dużo większe korzyści dla podróżujących, ale również dla lokalnej społeczności i biznesu oraz zwiększa bezpieczeństwo ruchu drogowego. Trudno sobie wyobrazić, że prawie 20 tys. pojazdów przejeżdżających w ciągu doby przez Biłgoraj i okolice nie chciałoby skorzystać z tej oferty – mówiła.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Wydarzenie

Pamięci motocyklistów, którzy odeszli

W niedzielny wieczór 7 listopada w Biłgoraju członkowie zmotoryzowanych grup i klubów oraz motocykliści niezrzeszeni modlili się za kolegów, którzy już nie żyją.



Wspólna modlitwa różańcowa w intencji nieżyjących motocyklistów odbyła się wieczorem w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Biłgoraju. Wzięło w niej udział kilkadziesiąt osób. Po nabożeństwie różańcowym odprawiona została Msza św. w intencji motocyklistów, którzy jeżdżą już po niebieskich autostradach. Tuż przed ołtarzem płonęły cztery znicze. Obok nich ułożono cztery białe kaski motocyklowe.

Kazanie wygłosił ks. Krzysztof Wawszczak. - *Jeśli ktoś jest prawdziwym pasjonatem dwóch kółek, to szanuje własne życie, ale szanuje też życie drugiego człowieka. Zdarzy się tak, że nawet jak szanuje się własne*

życie, to w wypadkach motocyklowych giną motocykliści. Jesteśmy taką grupą najbardziej narażoną. Dzisiaj gromadzimy się, aby przypomnieć sobie tych, którzy na tych dwóch kółkach zginęli, nie tak dawno byli pośród nas, a teraz jeżdżą po tych niebieskich autostradach. Wśród nich są synowie, bracia, ojcowie, siostry – mówił.

Motowypominiki to cykliczne nabożeństwa wypominkowe, w których bierze udział bractwo motocyklowe oraz sympatycy motoryzacji. Wspólna modlitwa środowisk motocyklistów odbyła się nie tylko w Biłgoraju. Miała również miejsce w innych kościołach na terenie Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

Red.



REKLAMA

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

📍 Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
☎ 84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025
www.bmsurma.com.pl

Z MIASTA BIŁGORAJA Samorząd

Diety powiatowych radnych poszybowwały w górę

Radni Rady Powiatu Biłgorajskiego podwyższyli sobie diety. Maksymalna wysokość diety, jaką od listopada otrzyma radny, wynosić będzie 3650,41 zł.

Nad uchwałą dotyczącą zmiany wysokości diet radnych debatowali samorządowcy podczas sesji, która odbyła się 28 października.

Założenia uchwały przedstawił Marian Kurzyna, przewodniczący Rady Powiatu. Wyjaśnił, że ostatnia nowelizacja wysokości diet dla radnych Rady Powiatu Biłgorajskiego miała miejsce w 2006 roku. Dodał, że w stosunku do pewnej kategorii radnych była jeszcze nowelizacja w 2014 roku.

Przewodniczący wyjaśniał, że dieta radnego zależy od trzech czynników. Po pierwsze, jest to kwota bazowa. W 2000 roku wynosiła ona 1490,30 zł. Po drugie, pod uwagę brany jest również mnożnik, który mówi o maksymalnej kwocie przysługującej w ramach diety, a który wynosi 1,5-krotność kwoty bazowej. Trzecim czynnikiem brany pod uwagę jest



wielkość powiatu. Obecnie kwota bazowa wynosi 1789,42 zł.

Nie bez znaczenia jest również wzrost płacy minimalnej. W 2000 roku wynosiła ona 700 zł. Wówczas maksymalna dieta radnego wynosiła 1900,13 zł. Obecnie płaca minimalna wynosi 2800 zł. Tak więc przez ten okres 3,5 razy spadła wartość diety.

Dodatkowo Sejm przyjął nowelizację ustawy dotyczącą zmian w wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska w państwie, a to jest jeden z tych trzech czyn-

ników, z których wyliczana jest dieta radnego. Liczbę 1,5 zastąpiona 2,4.

- *W listopadzie maksymalna kwota, jaka może przysługiwać radnemu, wzrasta do 3650,41 zł. Toczyliśmy dyskusję. Ostatecznie te diety wzrastają dla wszystkich radnych po 408 zł, dla prze-*

wodniczącego o 57 zł – mówił Marian Kurzyna. Dodał, że była wśród radnych akceptacja idei podwyżek. Dyskusja dotyczyła kwoty.

O to, jaki będzie skutek finansowy podjęcia tej uchwały, pytał radny Michał Dec. Okazuje się, że koszt uchwały w skali roku wyniesie 105 tys. zł.

Ostatecznie radni uchwałę przegłosowali. 15 radnych było „za”, 1 osoba wstrzymała się od głosu, a 4 radnych było przeciw.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Społeczne

Coraz więcej chorych na gripę

Na terenie powiatu tylko w październiku na grupę zachorowało ponad 350 osób. A sezon chorobowy dopiero rozpoczyna się.



Sezon grypowy w pełni. Kaszel, katar, bóle mięśni – to najczęstsze objawy, na jakie skarżą się pacjenci. Choroba ta może okazać się wyjątkowo niebezpieczna i nie można jej bagatelizować. Rozpoczynający się sezon grypowy nie daje dobrych perspektyw. Jak informuje **Agnieszka**

Szczęch, rzecznik prasowy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Biłgoraju tylko w październiku na gripę zachorowały 352 osoby. W minionym roku w całym IV kwartale (październik, listopad, grudzień) chorych było 525 osób. We wrześniu wirus dopadł 137 osób, a w sierpniu tylko 55. Są to dane, jakie sanepid otrzymał od lekarzy Podstawowej Opieki Zdrowotnej.

Warto wspomnieć, że w ciągu całego minionego roku na gripę zachorowało 2892 osoby. W tym roku do końca października 1250 osób.

Pamiętajmy, że niekiedy zlekceważony wirus może prowadzić do poważnych powikłań, a nawet może zagrażać życiu, zwłaszcza w przypadku osób z tzw. grup ryzyka. Według WHO, należą do nich osoby starsze, po 65. roku życia, przewlekłe chore oraz dzieci poniżej drugiego roku życia i kobiety w ciąży. Można temu zapobiec poprzez szczepienia ochronne przeciwko grypie. Najlepszą porą na zaszczepienie się jest jesień, między końcem września a początkiem listopada.

Red.

Zmarła Małgorzata Kaproń, członkini GF Pokolenia

W czwartek 4 listopada w wieku 44 lat odeszła wieloletnia członkini Grupy Folklorystycznej „Pokolenia”, tancerka oraz wokalistka Grupy Wokalnej „Krajka”.

- *Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o tym, że dzisiaj odeszła od nas bardzo dobra i wyjątkowa osoba, wspaniała i wieloletnia tancerka GF Pokolenia i wokalistka naszej grupy wokalnej Krajka, a przede wszystkim nasza przyjaciółka.*

Rodzinie i Najbliższym składamy

głębokie wyrazy współczucia

- czytamy na portalu społecznościowym Grupy Folklorystycznej „Pokolenia”.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się 9 listopada o godz. 14.00 w kościele pw. św. Jerzego w Biłgoraju.

Red.



Z GMINY KSIĘŻPOL Pożar

Ciało w pogorzelisku

W sobotni poranek 6 listopada w gminie Księżpol wybuchł pożar. W jego wyniku spłonęła osoba.



Do zdarzenia doszło w sobotę 6 listopada w miejscowości Korchów (gm. Księżpol). Informacje o zdarzeniu policja otrzymała o godzinie 6.51. Wówczas do stanowiska kierowania KP PSP w Biłgoraju wpłynęło zgłoszenie o pożarze budynku mieszkalno-gospodarczego w miejscowości Korchów Drugi w gminie Księżpol. – Z pierwszych informacji przekazanych przez operatora nr 112 wynikało, że w płonącym budynku może być osoba. Dyżurny SK KP PSP w Biłgoraju zadysponował na miejsce 2 zastępy JRG KP PSP w Biłgoraju oraz OSP Księżpol, Rogale, Majdan Stary

i miejscową OSP w Korchowie Drugim – informuje straż pożarna. W trakcie prowadzonych działań gaśniczych wewnątrz budynku odnaleziono ciało osoby. Z budynku wyniesiono butlę turystyczną 2 kg na gaz propan-butan. W wyniku pożaru spłonęło pomieszczenie mieszkalne wraz z wyposażeniem oraz część konstrukcji dachu.

Na miejscu trwały czynności policji, która pracuje pod nadzorem prokuratora. Obecnie nie jest znana tożsamość osoby.

Przyczyna pożaru jest ustalana przez biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa.

Red.

Z GMINY JÓZEFÓW Turystyka

Otwarto Single Track – z korzyścią dla społeczeństwa, z pożytkiem dla przyrody

W malowniczych leśnych ostępach Roztocza w sobotę 7 listopada otwarta została ścieżka rowerowa Single Track z Hamerni do Józefowa. To pierwsza tego typu trasa w naszym regionie, która z pewnością będzie przyciągać na teren Nadleśnictwa Józefów wielu amatorów turystyki rowerowej.



Opiewająca na przeszło milion złotych inwestycja została sfinansowana w większości środkami unijnych Funduszu Społeczności przyznanych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na wykonanie projektu „Restytucji i czynnej ochrony głuszcza w Puszczy Solskiej”. Realizacja przedsięwzięcia była możliwa również dzięki wsparciu z Funduszu Leśnego LP.

Oficjalne otwarcie ścieżki **Single Track**, z udziałem burmistrza Józefowa, ministra Marcina Romanowskiego, leśników i zaproszonych gości odbyło się w sobotę 6 listopada w Józefowie, miejscu, gdzie oddawana do użytku trasa kończy swój bieg.

Ośmiokilometrowy odcinek mający swój początek w Hamerni przebiega przez dwa powiaty – tomaszowski i biłgorajski. Ścieżka wiodąca przez pagórkowaty obszar Leśnictwa Kalina została urozmaicona przeszkodami takimi jak

„stolik”, „podwójna hopka”, „pumptrack”, „step up”, „step down” czy różnego rodzaju „rollery”. Ukształtowanie trasy sprawia, że będą mogli z niej korzystać zarówno profesjonalni kolarze górscy, jak i mniej zaawansowani pasjonaci aktywnego wypoczynku na łonie natury.

– Las jest idealnym miejscem do wypoczynku i rekreacji oraz do uprawiania wielu aktywności sportowych. Jazda na rowerze górskim po specjalnie zaprojektowanym single tracku, czyli zrównoważonej ścieżce kolarstwa górskiego, usytuowanej na terenie Nadleśnictwa Józefów pozwala na uprawianie turystyki rowerowej z wykorzystaniem terenów leśnych przy jednoczesnym ograniczeniu ruchu turystycznego w newralgicznych dla nas miejscach czynnej ochrony głuszcza – informuje dyrektor RDLP w Lublinie Zygmunt Byra.

W bieżącym roku kończy się projekt „Restytucji i czynnej ochrony głuszcza w Puszczy Solskiej”, w którym uczestniczyły trzynaście nadleśnictw lubelskiej dystryktu (poza Józefowem także Nadleśnictwo Biłgoraj i Janów Lubelski). Działania podejmowane przez naszych leśników na przestrzeni ostatnich lat zaowocowały nie tylko odbudowaniem, lecz także ustabilizowaniem populacji tego cennego gatunku w lasach RDLP w Lublinie, która według prowadzonych obserwacji liczy obecnie ok. 130 osobników.

– Zrealizowane zadanie znakomicie wpisuje się w kampanię Lasów Państwowych „DLA LASU, DLA LUDZI” przybliżając społeczeństwu codzienną pracę polskich leśników, którzy na każdym kroku starają się równoważyć trzy najważniejsze funkcje, jakie las pełni dla ludzi – przyrodniczą, społeczną i gospodarczą. Nowo powstała ścieżka będzie swego rodzaju magnesem przyciągającym miłośników jazdy na dwóch kółkach w malownicze zakątki Roztocza. Równie istotna jest dla nas wspomniana wcześniej rola ochronna tego obiektu, który poprzez właściwe kanalizowanie ruchu turystycznego będzie przyczyniał się do skutecznej ochrony głuszców bytujących w lasach józefowskich – dodaje dyrektor Byra.

Red

Z MIASTA BIŁGORAJA Apel

Apeluję, proszę i błagam!

To słowa apelu burmistrza miasta Biłgoraja, w którym zwraca się do wszystkich mieszkańców z prośbą o zaszczepienie się. Przedstawiamy całą treść apelu.

Szanowni mieszkańcy, nasi bliźni i dalsi znajomi, sąsiedzi i Ci znani z widzenia,

Dzisiaj, 4 listopada 2021 r. padł kolejny rekord zakażeń koronawirusem (15 515) i zgónów osób chorych na COVID-19 (250). Od początku pandemii na COVID-19 zmarło w Polsce ponad 77 000 ludzi. To tyle, ile liczy Konin czy Piotrków Trybunalski albo trzy miasta wielkości Biłgoraja. Nie ma dnia, aby nie dochodziły do nas wiadomości o śmierci kolejnego mieszkańca, kolejnej bliskiej nam osoby, która przegrała walkę z COVID-19.

Wystarczy z y prze-czy-



tać kilka klepsydr, by przekonać się, że odchodzą ludzie młodzi w wieku 30-50 lat, ludzie którzy mogliby jeszcze długo cieszyć się życiem, a nas swoją obecnością. Najtragiczniejsze jest to, że tej śmierci mogli uniknąć, ale posłuchali szarlatanów, ignorantów i oszustów zniechęcających do szczepień.

Apeluję, proszę i błagam!!!

Zaszczepcie się, zanim będzie za późno. Nie narażajcie siebie na konanie w męczarniach. Nie narażajcie swoich najbliższych na rozpacz i samotność.

Na miłość boską, nie zwlekajcie dłużej i zaszczepcie się wreszcie!

Janusz Roslan

KONDOLENCJE

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.
ks. Jan Twardowski

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Taty
Pani Grażynie Skakuj
oraz Rodzinie

składają
Dyrekcja, Nauczyciele, Pracownicy i Uczniowie
I Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju

„Są pożegnania, na które nigdy nie będziemy gotowi.
Są słowa, które zawsze wywoływać będą morze łez
i są osoby, na myśl o których zawsze zasypie nas lawina wspomnień.”

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Mamy
Pani Małgorzacie Makarowskiej
oraz Rodzinie

składają
Dyrekcja, Nauczyciele, Pracownicy i Uczniowie
I Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju

Felieton Biłgorajczyka



Aż się nie chce wierzyć, że to prawda, że zśliśmy niedawno dobrą drogą w kierunku lepszego zdrowia, skoro dziś jest aż tak źle z naszym bezpieczeństwem zdrowotnym, szczególnie na Lubelszczyźnie i – mało tego – nie wiadomo, co będzie dalej. Wypada tylko westchnąć i pogodzić się z losem, ale nie pasując, tylko z bojowym nastawieniem na zwycięstwo, że w końcu wygramy z tą zarazą, tylko szczepimy się i rozsądnie chrońmy się.

A optymistyczniej było niedawno, w latach 2016-2020, kiedy pod względem epidemiologicznym mieszkańcy Biłgorajszczyzny coraz mniej chorowali. Warto to zauważyć, biorąc pod uwagę to, co nastąpiło – światowa epidemia, czyli – kiedyś znana tylko nazwa książkowa – pandemia. To światowy atak koronawirusa SARS-Cov-2 i nadal szalejący.

A w tytule chodzi o wycinkową naszą zdrowotność, a więc nie pełną, ale ważną i tylko w zakresie epidemiologicznym dla mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej. To ujęcie statystyczne dokonane przez Sanepid w Biłgoraju. Chodzi o dokument autoryzowany przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Biłgoraju z datą 21 marca 2021 r. Ten dokument to Informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu biłgorajskiego do roku 2020. Zdobyłem ten dokument legalnie, fatygując się nieco, oraz dzięki życzliwości wymienionego urzędu i samego Dyrektora, któremu składam tą drogą wyrazy szacunku i podziękowania. Konkretnie, wykorzystuję tylko informacje dot. sytuacji epidemiologicznej wybranych chorób zakaźnych grasujących w naszym rejonie jeszcze gdzieś niedługo, jako że obecnie tymi „małeństwami” nie żyjemy, bo żyjemy pod przysłowiowym strachem choroby globalnej, jakże zakaźnej COVID-19, występującej w naszym regionie jeszcze z rozmachem, a zaszczepień jest ciągle mniej od średniej krajowej. O zgrozo, dlaczego tak duża część naszych mieszkańców nie wierzy w szczepionkę, dlaczego bagatelizuje śmiertelne żniwo tej choroby? Może oni – nieszczepieni – chcą szybciej pójść do nieba drogą samobójcy i wbrew piątemu przykazaniu Dekalogu?

Proszę wybaczyć ten mój patos, ale nie mogę być obojętny wobec tego szczególnego grzechu jako katolik, a jednocześnie też jako zwykły śmiertelnik. Korzystajmy z rozumu i bierzmy przykład od Papieża Franciszka. On apeluje do nas... Nie żyjemy przeszłością, że było lepiej. A było lepiej, odno-

Przed epidemią nawet zdrowieliśmy

towałem kilka przykładów z naszego biłgorajskiego podwórka, zestawiając dwie daty: - rok 2016 i 2020. Liczba zachorowań na salmonellozę spadła z 44 na 13, zakażenia jelitowe bakteryjne z 74 na 24, zakażenia jelitowe wirusowe ze 150 na 96, biegunka i zapalenie żołądkowo-jelitowe z 69 na 43, krztusiec z 6 na 2, płonica z 20 na 19, borelioza z 119 na 16 (!), styczeńność na wściekliznę z 30 na 10, ospa wietrzna z 294 na 191, WZW B z 5 na 0, WZW C z 7 na 0, Streptococcus pneumoniae z 2 na 0, ale SARS-Cov-2 z 0 (zero) na 1966 (!). A dur brzuszny, kiedyś mocno inwazyjny, nie pojawił się u nas od 2005 r. podobnie jak zapalenie wirusowe wątroby. Ciekawa jest też sezonowość zachorowań na salmonellozę, najmniej zachorowań było w miesiącach zimowych, a zauważalne apogeum występowało w miesiącach letnich. Było też widoczne zróżnicowanie zachorowań z uwagi na płeć. Kobiety stanowiły ok. 2/3 chorych, a z uwagi na wiek najbardziej narażona była grupa wiekowa 20-75 lat.

Oddzielne informacje dotyczą grypy. W 2016 r. było 4189 zachorowań zarejestrowanych, rok później 4762, a najmniej w 2020 r. – 2892. Natomiast z uwagi na sezonowość, najmniej było w drugim kwartale, a najwięcej w pierwszym 10 270 zachorowań. Ciekawa jest też liczba szczepień na gripę. W 2016 r. było 2195, a w 2020 r. niewiele więcej, bo 2737, ale z tendencją wzrostową. To korzystny trend i można się spodziewać jeszcze korzystniejszego wyniku w 2021 r., choćby z uwagi na korelację z Covidem.

Pozostaje jeszcze do zestawienia gruźlica i Covid. Gruźlica odnotowała olbrzymi skok do tyłu. W 2015 r. było 31, a w 2020 tylko 3 (!) zachorowania. I byłoby jeszcze lepiej, biorąc pod uwagę zarysowaną tendencję, gdyby nie koronawirus, który zapewne zakłócił całą statystykę i wybił się zdecydowanie na pierwsze miejsce. Rozpoznany w marcu 2020 r. z liczbą zakażeń 5, pod koniec roku, w grudniu 2020 r. spowodował już 1966 przypadków. Wypada tylko spodziewać się dalszej ekspansji tego wirusa, o ile tylko nie postawimy jako społeczeństwo tamy w postaci masowych szczepień i zachowania wszelkich możliwych zabezpieczeń i to nie pod przymusem, ale z własnej woli. Przymus zawsze rodzi chęć obejścia zakazu i nakazu, ot, choćby dla podkreślenia swej pyszałkowatości.

Kończąc felieton, mam nadzieję, że dla wnikliwego czytelnika podałem wystarczającą ilość i liczbę informacji dla udowodnienia założonej w tytule tezy „przed epidemią nawet zdrowieliśmy”, a co będzie – czas pokaże.

Biłgorajczyk

Z GMINY KSIĘŻPOL Inwestycje

W Majdanie Starym powstanie boisko ze sztuczną nawierzchnią

Boisko przyszkolne w Majdanie Starym, dzięki otrzymanemu dofinansowaniu z programu Sportowa Polska, będzie przebudowane. Za kwotę ponad 3 mln zł powstanie sztuczna nawierzchnia i oświetlenie.



To kolejne dobre wiadomości dla gminy Księżpol. Wniosek, złożony do programu Sportowa Polska 2021, otrzymał dofinansowanie w kwocie 1 mln 550 tys. zł. Inwestycja będzie realizowana w 2022 roku.

– *Zadanie polega na przebudowie istniejącego boiska trawiastego, które obecnie funkcjonuje jako boisko przyszkolne przy Szkole Podstawowej im.*

Zofii Krawieckiej w Majdanie Starym. Boisko będzie przebudowane, powstanie sztuczna nawierzchnia i oświetlenie. Bardzo się cieszę z przyznawania dofinansowania, jest to duży plus dla gminy, miejscowości i użytkowników obiektu sportowego – przyznaje wójt gminy Księżpol

Jarosław Piskorski.

Tradycje piłkarskie w Majdanie Starym sięgają lat 80. ubiegłego wieku, wówczas formalnie zawiązał się Ludowy Zespół Sportowy „Tanew” Majdan Stary. W klubie sportowym trenuje blisko stu zawodników, funkcjonują drużyny seniorów, juniorów i orlików młodszych. Piłkarze „Tanwi” biorą udział w rozgrywkach i turniejach oraz mają

wiele sukcesów sportowych.

Boisko, które będzie przebudowane, powstało w 2015 roku i posiada murawę, ogrodzenie, bramki i piłkochwyty. Jest wykorzystywane podczas zajęć wychowania fizycznego na potrzeby uczniów szkoły oraz podczas innych wydarzeń sportowych.

Zaplanowana przebudowa obejmie remont nawierzchni boiska wraz z podbudową, wykonanie nawierzchni z trawy syntetycznej, ustawienie profesjonalnych bramek oraz budowę oświetlenia. Będą ustawione także dwie kabiny dla zawodników rezerwowych.

Całkowita wartość zadania to 3 100 728 zł, z czego 1 550 000 zł to dofinansowanie z programu Sportowa Polska 2021.

Red.

Z GMINY TARNOGRÓD Edukacja

Tarnogrodzka akcja #SZKOŁAPAMIĘTA

W tym roku w przedsięwzięcie #SZKOŁAPAMIĘTA po raz kolejny włączył się Klub Wolontariatu działający w Szkole Podstawowej w Tarnogrodzie.

„#Szkoła Pamięta” to akcja Ministerstwa Edukacji i Nauki odbywająca się w okresie, w którym w sposób szczególny wspominamy zarówno naszych bliskich, jak i tych, którzy zapisali się w historii – tej ogólnonarodowej i tej lokalnej. W ten sposób inicjatywa nawiązuje do polskiej tradycji świąt zaduszych.

– *Celem akcji jest zwrócenie uwagi młodych ludzi na potrzebę pielęgnowania pamięci o bohaterach naszej wolności, szczególnie tych, którzy są związani z historią danego miejsca, regionu, społeczności – przyznają Anna Kuziak i Bożena Śmieciuch, opiekunki Szkolnego Klubu Wolontariatu w Tarnogrodzie.*

Szkolny Klub Wolontariatu działający w Szkole Podstawowej im. Marii Curie-Skłodowskiej każdego roku aktywnie działa na rzecz upamiętnienia wydarzeń, osób związanych z historią lokalną oraz dba o miejsca pamięci w Tarnogrodzie.

Ważną inicjatywą wolontariuszy było porządkowanie pomnika ku czci zamordowanych przez Niemców tarnogrodzkich Żydów i zasadzenie Żonkilowego Pola Pamięci. Dzięki zaangażowaniu społeczności szkolnej udało się zebrać ponad 200 cebulek żonkili, które zostały posadzone przy pomniku. Tragiczne wydarzenia, o których on przypomina, miały miejsce 2 listopada 1942 roku i były kontynuacją niemieckiej operacji „Reinhardt”, której celem było wymordowanie ludności żydowskiej z pięciu dystryktów Generalnego Gubernatorstwa: warszawskiego, radomskiego, krakowskiego, lubelskiego



igaliczkiego. Działanie to jest wyrazem szacunku i pamięci o ofiarach II wojny światowej.

Na terenie szkoły została również po raz kolejny zorganizowana zbiórka białych i czerwonych zniczy w ramach akcji Telewizji Rzeszów pt. „Światelko Pamięci dla Łyczakowa” pomagającej Polakom opiekującym się miejscami pamięci i grobami za wschodnią granicą.

20 października ok. 300 zniczy dostarczono do TVP Rzeszów. 1 listopada zebrane podczas akcji lampki zapłoną na mogiłach Orląt Lwowskich – młodych obrońców Lwowa z lat 1918-1920 oraz na grobach wybitnych Polaków, między innymi Marii Konopnickiej, Gabrieli Zapolskiej, matematyka Stefana Banacha, malarza Artura Grottgera. Znicze znajdują się też na grobach zwykłych mieszkańców miasta, którzy nie mają już nikogo bliskiego. Poprzez każdy przyniesiony a następnie zapalony znicz uczniowie z naszej szkoły chcą wyrazić swoją pamięć i wdzięczność rodakom – wybitnym pisarzom, poetom, twórcom kultury, żołnierzom, którzy zginęli w walce o wolność ojczyzny, a obecnie ich groby znajdują się poza granicami

naszego kraju.

Wolontariusze jak każdego roku posprzątały groby na nowym i starym cmentarzu w Tarnogrodzie.

– *Dzięki aktywności młodzieży prace porządkowe przebiegły sprawnie, zostały uprzątnięte groby żołnierskie, mogiły nauczycieli i mieszkańców naszego miasteczka, którymi nikt się już nie zajmuje oraz opuszczone miejsca spoczynku. Wolontariusze wygrabali i wynieśli na wyznaczone miejsce wiele worków liści. Następnie oddali hołd i pamięć zmarłym, zapalając znicze – podsumowały Anna Kuziak i Bożena Śmieciuch. – Celem tej ważnej akcji jest kształtowanie postaw patriotycznych i szacunku, wdrażanie do odpowiedniego zachowania się w miejscach pamięci narodowej i miejscach publicznych. Mamy nadzieję, że tradycja sprzątania cmentarza i miejsc pamięci przez nasz Szkolny Klub Wolontariatu nigdy nie zaniknie – dodały opiekunki Szkolnego Klubu Wolontariatu w Tarnogrodzie.*

Red.

Lasy Państwowe – dobry gospodarz

Ośrodek Edukacji Leśnej Nadleśnictwa Biłgoraj Zaprasza do współpracy!

Oferta edukacyjna, jaką przygotowali biłgorajscy leśnicy, skierowana jest do szkół, przedszkoli, grup parafialnych, seniorów, stowarzyszeń oraz pozostałych organizacji pozarządowych.

Nadleśnictwo Biłgoraj oferuje tematyczne spotkania. Zorganizowane zostaną one dla chętnych grup. Obejmować będą tematykę leśną. Leśnicy opowiedzą o zrównoważonej gospodarce leśnej, szeroko rozumianej ochronie środowiska, sposobie zachowania w lesie oraz ochronie lasu. Spotkania z pewnością będą świetną okazją dla najmłodszych, aby w praktyce poznać pracę leśnika, poznać las oraz jego mieszkańców. Będą to również interaktywne lekcje prowadzone podczas spaceru w lesie.

Przykładowe tematy zajęć:

- Czy przyroda obroni się sama?



- Las – ekologiczne przedsiębiorstwo.
- Od drzewa do drewna – niezwykła przemiana.
- Od nasiona do drzewa –

- leśnik gospodarzem lasu.
- Typy lasów występujących w Polsce – orientacja w terenie.

Dlaczego należy
ścinać drzewa?

1.
2.
3.
4.
5.
6.

Dlaczego nie należy
ścinać drzew?

1.
2.
3.
4.
5.
6.

**Czy można mieć drewno
i las?**

KONTAKT:

ul. Zamojska 96, Biłgoraj
tel. 84 68 60 028
bilgoraj@lublin.lasy.gov.pl



**Tylko odpowiedzialna
polityka gwarantuje
zrównoważony rozwój
naszych lasów.**

Edward Siarka
Sekretarz Stanu Ministerstwa
Klimatu i Środowiska



**Rządy Zjednoczonej Prawicy
gwarantują, że Lasy Państwowe
pozostaną w rękach społeczeństwa.**

Marcin Romanowski
Wiceminister Sprawiedliwości,
Członek Rady Naukowej Roztoczańskiego Parku Narodowego



Szanowni Państwo,

Nadleśnictwo Biłgoraj prowadzi w pełni odpowiedzialną gospodarkę leśną mającą na celu zaspokojenie potrzeb gospodarczych w surowiec drzewny naszego regionu. Prowadzi także ochronę najcenniejszych miejsc przyrodniczych, ochronę gatunkową ptaków, zwierząt, płazów, gadów i roślin. Dzięki odpowiedzialnej gospodarce leśnej w lasach biłgorajskich

możemy spotkać rzadkie gatunki zwierząt takie jak: wilk, łos, bóbr, głuszec, orlik krzykliwy, żuraw, bocian czarny i wiele innych. Nadleśnictwo Biłgoraj rocznie sadi ok. 900 tys. sztuk sadzonek.

Na zarządzanym terenie wzrasta zasobność drzewostanów, siedlisk i przybywa terenów zalesionych.

To praca leśników doprowadziła do utworzenia rezerwatów i wyznaczenia miejsc i gatunków chronionych. Dzięki ich pracy dzisiaj możemy pozyskiwać surowiec drzewny, niezbędny do codziennego życia. Z obecnej ciężkiej pracy leśników i robotników leśnych będą korzystać następne pokolenia Polaków. Praca leśnika

i rolnika to braterskie zmagania. Rolnicy zbierają plon po jednym roku, leśnicy zaś po stu latach.

Pomimo wykonywania ciężkiej pracy na rzecz kraju, leśnicy i rolnicy są częstym celem ataków różnych osób nazywających się „obrońcami lasów/przyrody”.

Szanowni Mieszkańcy naszego regionu, zwracam się z prośbą o zjednoczenie sił i działanie na rzecz obrony godności polskiego leśnika i rolnika.

Szczęść Boże, darz bór
Nadleśniczy Nadleśnictwa Biłgoraj
Andrzej Borowiec

Projekty Nadleśnictwa Biłgoraj:

Szkółka leśna Bojary

W ciągu roku Nadleśnictwo Biłgoraj produkuje ponad 3,5 mln sadzonek różnego rodzaju. To m.in.: sosna, świerk, modrzew, dąb, buk, grab, brzoza, olsza. Powierzchnia szkółki zajmuje około 13 ha. Szkółka jest jedną z największych w regionie i zaopatruje w materiał sadzeniowy okoliczne nadleśnictwa i lasy prywatne.

Rezerwat Obary

Położony jest w całości na terenie Nadleśnictwa Biłgoraj w okolicy wsi Ciosmy i Dąbrowica. Jego powierzchnia to 82,2 ha z czego 67% stanowią bagna, a 33% lasy. Znajdują się tam cenne fragmenty torfowiska częściowego i wysokiego. Można tu napotkać rzadkie rośliny typowe dla tych siedlisk.

Głuszec z lasów biłgorajskich

Nadleśnictwo Biłgoraj realizuje projekt pod nazwą „Restytucja i czynna ochrona głuszca w Puszczy Solskiej”, który ma na celu zwiększenie populacji zagrożonego gatunku głuszca. Głuszec to symbol lasów biłgorajskich, którego wskutek intensywnego rozwoju przemysłowego kraju populacja malała. Projekt przyczynił się do zwiększenia populacji głuszca, którego obecnie możemy spotkać na terenie nadleśnictwa.

Zbiorniki retencyjne

Nadleśnictwo Biłgoraj realizuje projekty małej retencji, mające na celu utrzymanie prawidłowej gospodarki wodnej i regulację stosunków wodnych na zarządzanych terenach. Działania te wpływają na bioróżnorodność naszej przyrody, a także przyczyniają się do rozwoju turystyki, rekreacji i promocji regionu.

Z MIASTA BIŁGORAJA Społeczne

Nazwą ulicy upamiętnili bohaterską rodzinę

Na mapie miasta Biłgoraja będzie nowa ulica – Mieczysława Haliny i Mariana Kucharskich. To mieszkańcy miasta, którzy zapisali chlubną historię w jego dziejach.



Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Biłgoraja samorządowcy podjęli decyzję o nadaniu ulicy położonej w Osiedlu Ogrody nazwy M. H. i M. Kucharskich. Ulica ta biegnie od ul. Księcia Józefa Poniatowskiego w kierunku wschodnim.

Z wnioskiem o nadanie takiej nazwy wystąpiła Alina Garbacz, córka Haliny i Mariana Kucharskich. Opinię na temat rodziny Kucharskich wydało Biłgorajskie Towarzystwo Regionalne. Urząd Miasta Biłgoraja wystąpił do Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa Oddział w Lublinie, uzyskując pozytywną opinię.

Rada Osiedla Ogrody opiniowała przedmiotową sprawę, natomiast Rada Osiedla Sitarska-Kępy nie wniosła żadnych uwag.

Rodzina Kucharskich wyróżnia się nieocenioną działalnością społeczną zarówno w okresie międzywojennym, jak też podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu. – *Najbardziej zasłużoną postacią wydaje się być tu Mieczysław Kucharski, już od lat dwudziestych ubiegłego wieku, żołnierz I Brygady Legionów Polskich, członek tajnej POW w trakcie walk o odzyskanie wolności przez Polskę a dodatkowo uczestnik kampanii 1920 roku, odznaczony Medalem Niepodległości, który był wieloletnim dyrektorem Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności w naszym mieście, zaś od 1939 r. członkiem SZP i ZWZ, za co został aresztowany w marcu 1941 r. przez Gestapo oraz zamordowany na Zamku Lubelskim 11 lutego 1942 roku – twierdzi Piotr Flor, prezes Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.*

Marian, brat Mieczysława, podczas wojny z bolszewikami został ranny, ale wróciwszy do zdrowia wziął jeszcze udział w Bitwie Warszawskiej. Po kampanii 1919-1921, zwolniony na

rok z wojska, wrócił w szeregi armii. Zamieszkałszy w Biłgoraju został urzędnikiem gminy Puszcza Solska, z czasem zaś pracownikiem urzędu gminnego w Tarnogrodzie. Ożenił się z Halną Mysakowską. Marian Zachariasz został pomocnikiem sekretarza Urzędu Gminy w Byszczynie. Razem z żoną wstąpił wkrótce do amatorskiego zespołu teatralnego w Biłgoraju.

– *Podczas wojny znalazł szczęśliwie zatrudnienie w Urzędzie Gminy Puszcza Solska i udzielał się gorliwie w Radzie Opiekuńczej Powiatowej, za co otrzymał podziękowanie od hr. Zamoyskiego. Po wyzwoleniu pracował w Narodowym Banku Polskim Oddział w Biłgoraju m. aż do przejścia na emeryturę. Za swoją działalność społeczną otrzymał Złoty Krzyż Zasługi, chociaż uważał, że tylko udział w wojnie z bolszewikami i służba w wojsku była godna takiej uwagi – twierdzi Piotr Flor.*

Natomiast Halina Kucharska w 1918 roku zamieszkała w Biłgoraju. Ukończyła szkołę i wstąpiła do awangardowego teatru amatorskiego, skupiającego najlepszą młodzież, poświęciła się pracy w tutejszej Hurtowni Współdzielczej „Społem”, zostając jej główną księgową. Podczas nalotów na to miasto w 1939 r. strzegła z narażeniem życia z kilkoma pomocnikami majątku tej spółdzielni przed zniszczeniem oraz kradzieżą, podobnie również i pod koniec wojny, kiedy Niemcy opuszczali pośpiesznie nasz region. Autorka „Dziejów Hurtowni Współdzielczej w latach 1917-1940”. Udzielała się społecznie m.in. w Kole Ligi Kobiet i w Radzie Miejskiej, w Oddziale Rejonowym PCK w Biłgoraju, w Towarzystwie Miłosierdzia Chrześcijańskiego „Caritas”, czy też w Komitecie Opieki Społecznej, jeszcze po przejściu na emeryturę, za co otrzymała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Red.

Z POWIATU Zbiórka charytatywna

Ola z Obszy marzy o telewizorze

15-letnia Aleksandra z Obszy (pow. biłgorajski) marzy o telewizorze. Dziewczynka ma zespół Downa i jest podopieczną Fundacji Dziecięca Fantazja, która to zwróciła się do nas z prośbą nagłośnienie zbiórki. Aby spełnić marzenie Oli, potrzeba 3,5 tys. zł.

Fundacja jest organizacją pożytku publicznego, która w ciągu 17 lat spełniła 7500 marzeń chorych dzieci. – *W wielu przypadkach matki naszych podopiecznych samotnie wychowują dzieci, nie mogąc iść do pracy, gdyż cały czas muszą być przy chorym dziecku. Ich sytuacja materialna przez to jest dramatyczna, gdyż zasiłki dla chorego dziecka są bardzo niskie. Dlatego wielu naszych podopiecznych ma takie „pryzemne”, materialne marzenia – wyjaśnia Patrycja Wróbel, członek zarządu Fundacji Dziecięca Fantazja.*

Kilka słów o Oli...

– *15-letnia Ola z Obszy (pow. biłgorajski) ma zespół Downa. Nasza Podopieczna marzy o dużym telewizorze do swojego pokoju. Ola uwielbia bajki, filmy o zwierzętach i muzykę, a własny telewizor dałby jej*



możliwość przeniesienia się w świat swoich ukochanych rozrywek i oderwania się od codzienności. Pomóżmy, proszę, jej go zdobyć. Uśmiech chorego dziecka jest bezcenny, ale w tym przypadku jest określona potrzebna kwota. Każda złotówka przybliży nas do celu – proszą organizatorzy zbiórki.

– *Prosimy: Nie oceniaj i nie krzywdź złym słowem! Pomyśl, jakbyś się czuł na miejscu chorego dziecka lub jego najbliższych, czytając komentarz. Każda malutka*

darowizna przybliży nas do celu i można ją odliczyć od podatku. Z góry dziękuję za każdą pomoc! Udostępnienie też jest ogromnym wsparciem. Dzięki temu inne ciężko chore i niepełnosprawne dzieci mogą się dowiedzieć, że mają szansę na spełnienie swoich marzeń dzięki Fundacji Dziecięca Fantazja. Zależy nam na dotarciu do jak największej liczby dzieci i ich rodziców, aby wnieść w ich życie odrobinę radości – prosi Patrycja Wróbel z Fundacji Dziecięca Fantazja. – Zapraszamy także chore dzieci do kontaktu i przesyłania zgłoszeń. Zobacz, jak działamy na portalu wishsurfing.pl. Setki marzeń do spełnienia, setki chorych dzieci potrzebujących odrobiny radości – dodaje.

Link do zbiórki: <https://www.wishsurfing.pl/zbiorka/836>

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Inwestycje

Powstanie hala sportowa, o której marzono od lat

Biłgorajska „jedyńska” to szkoła z wieloletnimi tradycjami sportowymi. Jej uczniowie osiągają duże sukcesy na arenie ogólnopolskiej. Niestety, dotychczasowe zaplecze sportowe jest bardzo ubogie.

Do Szkoły Podstawowej nr 1 im. Sługi Bożego Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju uczęszcza obecnie ponad 1 tysiąc uczniów. Jest to największa szkoła podstawowa w całym powiecie biłgorajskim. Niestety, dotychczas hala sportowa z jakiej korzystali uczniowie, była w opłakanym stanie. Teraz to się zmieni. Wszystko dzięki środkom z programu Nowy Ład. Samorząd Miasta Biłgoraja otrzymał milionowe dofinansowanie. I to nie na wykonanie jednej inwestycji sportowej, ale dwóch.

Uczniowie „Jedynki” osiągają wysokie wyniki w nauce oraz sporcie nawet na arenie ogólnopolskiej. Szkoła ta jest jedną z najstarszych w mieście, ponieważ funkcjonuje od 1968 roku. W początkowych latach jej działalności sala sportowa była jedną z najbardziej prestiżowych w Biłgoraju. Jednak dziś nie spełnia ona wymogów wynikających z obowiązujących norm i przepisów, nawet parametrów dotyczących wymiarów. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju, pomimo braku odpowiednich warunków do uprawiania sportu i tak osiągają

bardzo wysokie wyniki w różnego rodzaju zawodach i igrzyskach sportowych.

Teraz uczniowie będą mieli warunki na miarę XXI wieku do aktywności fizycznej. Dzięki środkom z tzw. Nowego Ładu przy Szkole Podstawowej nr 1 w Biłgoraju powstanie Centrum Rehabilitacyjno-Sportowe o pow. użytkowej 1862 mkw. i polu gry 40x20 m. Obiekt ma być dostępny dla osób z niepełnosprawnościami. Będzie posiadał trybunę dla 304 osób, instalację fotowoltaiczną i solarną. Pod ziemią umieszczony zostanie zbiornik na deszczówkę o poj. 10 m sześciennych. Wcześniej miasto otrzymało dofinansowanie do tego projektu w wysokości 3,2 mln zł z programu „Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej”.

Uzyskane dofinansowanie pozwoli na budowę nowoczesnej infrastruktury sportowej również przy Szkole Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Biłgoraju. Tam ma powstać ogólnodostępne boisko do piłki nożnej o wymiarach 28x46 m i boisko do siatkówki o wymiarach

9x18 m. W projekcie zaplanowano też budowę dwutorowej bieżni dookólnej i sprinterskiej (60 m) z 3 torami, skocznia w dal, trybuna na 300 osób, strefy relaksu dla dzieci, oświetlenia i trzech zbiorników na wody opadowe o pojemności 18 m sześciennych.

– *Chcę podziękować za ogromne zaangażowanie i pomoc pani poseł Beacie Strzałce, za pomoc przy pisaniu wniosku, za cenne uwagi, jak również pomoc w pozyskaniu środków. Dziękuję również dyrektorowi Marianowi Kurzyniowi za starania podczas tego naboru, jak również poprzednich. Myślę, że dla Mariana Kurzyni, wieloletniego dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 będzie to nagrodą za wiele lat starań o wybudowanie tego jakże potrzebnego obiektu – mówi burmistrz Janusz Roslan.*

Zadania, o które wnioskował samorząd miasta, były długo oczekiwane przez mieszkańców, zwłaszcza przez uczniów szkół podstawowych i młodzież zamieszkującą osiedla Puszcza Solska oraz Śródmieście.

Red.

Z GMINY BISZCZA Informacje

Prawie 4,5 mln zł trafi do Biszczu

Już niedługo w gminie Biszczu zostanie uporządkowana gospodarka wodno-ściekowa. Stanie się to za sprawą środków pozyskanych z Rządowego Funduszu Polski Ład.



realizację inwestycji. Dzięki nim będziemy mogli zmodernizować oczyszczalnie ścieków w tym przepompownie ścieków oraz rozbudować sieć wodno-kanalizacyjną na terenie gminy Biszczu –

Około 4,5 mln złotych udało się pozyskać gminie Biszczu z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. To nowy rządowy program realizowany przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Inicjatywa polega na dofinansowaniu inwestycji realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego w całej Polsce.

– Bardzo dziękuję rządowi Zjednoczonej Prawicy za przyznanie środków finansowych na

mówi Zbigniew Pyczko, wójt gminy Biszczu. Samorząd gminy Biszczu za otrzymane środki w wysokości 4 412 865 zł ma wykonać: modernizację oczyszczalni ścieków wraz z wymianą 11 sztuk przepompowni sieciowych kanalizacyjnych, rozbudowę sieci wodociągowo-kanalizacyjnej w celu uzbrojenia terenów przeznaczonych do zabudowy mieszkaniowej na terenie Biszczu i Wólki Biskiej. Zadania mają zostać zrealizowane w latach 2022-2023.

~Michał Kuliński

Z GMINY TUROBIN Inwestycje

Instalacje fotowoltaiczne dla mieszkańców gminy Terespol

Dzięki dofinansowaniu unijnemu panele fotowoltaiczne, solarne czy kotły na biomasę już niedługo montować będą mieszkańcy gminy Terespol.



W minionym tygodniu marszałek Jarosław Stawiarski podpisał kolejne umowy z beneficjentami Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Pieniądze unijne tym razem popłynęły na projekty dotyczące wsparcia z Odnawialnych Źródeł Energii. Jedną z gmin, która już niebawem z nich skorzysta, jest gmina Terespol.

„Instalacje solarne jako źródło

energii odnawialnej w gminie Terespol – etap II” to nazwa projektu opiewającego na kwotę ponad 3,2 mln zł. Pieniądze te wystarczą na wykonanie 142 instalacji fotowoltaicznych, 61 kolektorów słonecznych i 10 kotłów na biomasę. Wsparcie z UE pokryje prawie 1,9 mln zł.

– Czekaliśmy rok na uzyskanie tego dofinansowania i udało się. Zwracamy się do mieszkańców naszej gminy, tych, którzy mają

podpisane umowy wstępne, aby skontaktowali się z urzędem celem dalszej realizacji projektu – informuje Jacek Pawluk, wójt gminy Terespol.

Obecnie w gminie Terespol w gospodarstwach domowych zamontowanych jest już 415 instalacji solarnych oraz 30 pomp ciepła, z których korzystają mieszkańcy. Po części również zawdzięczać je mogą funduszom unijnym. Teraz kolej na instalacje fotowoltaiczne i kotły na biomasę.

Panele fotowoltaiczne zamontowane zostaną głównie na budynkach mieszkalnych, gospodarczych (garaż, altana) lub gruntach z wyłącznym przeznaczeniem produkcji energii na potrzeby gospodarstw domowych.

Mieszkańcy, którzy zadeklarowali chęć skorzystania z projektu, proszeni są o skontaktowanie się pod nr tel. 84 687 66 31 (Urząd Gminy Terespol).

Red.

Z GMINY JÓZEFÓW Społeczne

Rowerzyści chcą zadaszenia

Na trasie rowerowej w kierunku Borowych Młynów potrzebne jest zadaszenie dla rowerzystów. Czy są szanse na wykonanie tej inwestycji?



Inwestycja miałaby być zrealizowana na terenie Nadleśnictwa Józefów. O potrzebie jej realizacji mówił radny Rady Miejskiej w Józefowie Jan Kudelka. – W związku ze zgłaszanymi wnioskami przez rowerzystów korzystających z trasy rowerowej biegnącej w kierunku osady „Borowe Młyny” zgłaszam potrzebę budowy zadaszenia dla rowerzystów przy ostatnio odsłoniętym miejscu upamiętnienia na Fryszarce – apelował radny. Dodaje, że wykonanie zadaszenia znacznie poprawi komfort korzystania z tej trasy turystom na rowerach przy

deszczowej pogodzie

Inwestycja zostanie zrealizowana. Nadleśnictwo Józefów planuje wykonanie zadaszenia drewnianego ze stołami i ławkami na potrzeby zagospodarowania turystycznego lasu, w celu zapewnienia użytkownikom zorganizowanego miejsca do postoju i odpoczynku. – Wstępnie przyjęto, że infrastruktura turystyczna ustawiona będzie na terenie leśnym przy moście na rzece Sopot – informuje Stanisław Nawrocki, nadleśniczy Nadleśnictwa Józefów. Dodaje, że z uwagi na obowiązujący plan finansowo-gospodarczy nakładów na zakup środków trwałych w 2021 r. Nadleśnictwo wszczęło procedurę przesunięcia niezbędnych środków finansowych na realizację wskazanego we wniosku zakresu rzeczowego. Zadanie inwestycyjne możliwe będzie do wykonania po dokonaniu przesunięć w planie nakładów na 2021 r. lub po ujęciu w planie finansowo-gospodarczym w latach następnych.

Red.

Z GMINY ALEKSANDRÓW Ranking samorządów

Aleksandrów – gmina na medal

Gmina Aleksandrów zajęła wysokie drugie miejsce w Rankingu Samorządów „Rzeczpospolitej”, który jest uznawany za jeden z najbardziej prestiżowych i wiarygodnych rankingów w Polsce. We wtorek 26 października wójt gminy Józef Henryk Biały odebrał zaszczytną nagrodę.

– Szanowni państwo, jest mi niezmiernie miło, że mogę dzisiaj tutaj wystąpić przed wami, podziękować Kapitulę za wspaniałe podsumowanie mojej pracy, bo w gminie Aleksandrów pracuję od 30 lat, utworzyłem tę gminę i nieprzerwanie do dnia dzisiejszego jestem wójtem – mówił wójt, odbierając nagrodę. – Tak wysokie miejsce naszej gminy w Rankingu Samorządów „Rzeczpospolitej” to ogromne wyróżnienie i skuteczna motywacja do dalszego rozwijania gminy w kolejnych latach – dodał.

Ranking Samorządów „Rzeczpospolitej”

Od 17 lat redakcja „Rzeczpospolitej” ocenia dokonania lokalnych władz w Polsce, pozwala wyróżnić i pokazać te samorządy, które najlepiej dbają o swój zrównoważony rozwój, obejmując wszystkie gminy, miasta i miasta na prawach powiatu w Polsce. Źródłem danych podlegających ocenie są informacje udostępniane przez Główny Urząd Statystyczny, Ministerstwo Finansów



oraz informacje podane przez władze lokalne w specjalnej ankiecie. Zasady rankingu ustala niezależna Kapituła, której przewodniczący był premier RP prof. Jerzy Buzek. W jej skład wchodzi także przedstawiciel organizacji samorządowych, organizacji pozarządowych, władz publicznych oraz przedstawiciel redakcji „Rzeczpospolitej”.

Oceniano zarówno „twarde” dane o wydatkach samorządu (m.in. na usługi w zakresie edukacji, kultury, sportu i rekreacji, transportu publicznego), jak i mierzalne efekty tych wydatków (np. miejsca dla dzieci w żłobkach czy

przedszkolach), ale też tzw. działania miękkie, których podjęcie nie wymagało dużych nakładów finansowych (np. budżet partycypacyjny, współpraca z organizacjami pozarządowymi).

Zestawienie Rankingu Samorządów jest przygotowywane odrębnie dla miast na prawach powiatu, gmin miejskich i miejsko-wiejskich oraz gmin wiejskich. W rankingu nie jest uwzględniane miasto stołeczne Warszawa, ze względu na inny ustrój prawny oraz jego wielkość.

Źródło, zdjęcia: <https://ranking-samorzadow.rp.pl/>

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Edukacja

0 kapuście – nie na polu, ale w szkole

W czasach, w których polska młodzież znacznie więcej wie o Halloween i walentynkach niż o sobótkach czy Zielonych Świątkach uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Biłgoraju pielęgnują obyczaj kiszenia kapusty. I o tym obyczaju słów kilka.

Na każdy dom składały się przede wszystkim sekrety domowej kuchni. A chłopska kuchnia była bardzo prosta – złożona z wszystkiego, co dawały dary ziemi i hodowla bydła: barszcz, żur, kapusta ze skwarkami, podplomyki, kluski, powidła ze śliwek i inne specjalności. W tradycji domowej, poza chlebem, kapusta zajmowała szczególne miejsce, choć symbolizuje ona przyziemność i prostactwo. Nie na darmo ukuto też m.in. związki frazeologiczne takie jak: „głęb kapuściany” czy „kapusta – głowa pusta”. Przez wieki przyjmowano, że jest znakiem leniwego charakteru i głupoty. Uważano nawet, że jest przyczyną depresji i złego nastroju. Ktoś, komu przysniła się kapusta, zwykle nie był ambitny i lubił zrzucić obowiązki na innych. Sen zatem stanowił przestrożę, ostrzeżenie, że jeśli ten, któremu się przydarzył, nadal będzie tak postępował, nic w życiu nie osiągnie. Bywało jednak i odwrotnie – kapusta śniła się także ludziom silnie związanym z miejscem zamieszkania, własnymi korzeniami i rodziną.

Czasem też można było doszukać się dobrych przepowiedni związanych ze snem z kapustą w roli głównej. Jak podają różne senniki, kapusta symbolizuje również naturalność, uczciwość i łatwość. Widzisz kapustę we śnie – spotkasz się ze skargami i krytyką. Zjadasz kapustę – nie trać czasu na nieistotne sprawy. Kapusta kiszona – postaraj się robić to, co zapewni ci sukces. Biała kapusta zapowiada wzbogacenie, czerwona – czekające na ciebie nieprzyjemności, gotowana – irytację, zawód życiowy. Na co dzień jednak kapusta stanowiła podstawę wyżywienia. I to kapuściane przeznaczenie w pracowni kulinarnej 27 października wykorzystali uczniowie szkoły przysposabiającej do pracy – przygotowali kapustę do kiszenia wraz z tradycyjnym deptaniem w beczce. Tak jak dawniej, tak i teraz czynności te stały się okazją do towarzyskiego spotkania. Kapustę kisi się najpóźniej do końca października – później mogłaby się zepsuć na polu. Towarzyszył temu niemal rytuał. I dziewczęta, i chłopcy

mieli w tym swój udział. W szkole szatkowano ją na autentycznej, starej, drewnianej szatkownicy – z udziałem nauczycieli – pomysłodawców, Marii Rogowskiej-Wilkos, Magdaleny Kinal i Bożeny Rapy. Obieraniu marchewek towarzyszył wspólny śpiew pieśni ludowych, taniec i opowieści na temat dawnych zwyczajów. Najpierw gromadnie obierano kapustę i usuwano zabrudzone i zjedzone przez ślimaki liście. Silniejsi uczniowie usuwali głąby, kroili główki i podrzucali dziewczętom do szatkowania (dawniej mówiono: krążano). Obok przygotowanej, wykonanej z klepek, drewnianej starej beczki, czekały miski z ciepłą wodą, w której uczniowie chętni do deptania kapusty moczyli nogi (nie razem, rzecz jasna, a osobno). Dawniej czynność ubijania wykonywali krzepcy mężczyźni i silne kobiety. Obowiązywał tradycyjny strój ludowy – a przede wszystkim szeroka spódnica i kolorowa chustka. Według wierzeń chłopskich kapusta nie udawała się bez przywdziania takiego stroju. I u nas uczennice na głowach miały chustki,



a nauczycielki ludowe spódnice. Kapustę dorzucano warstwami pod nogi deptających i doprawiono solą. Deptano ją (dosłownie) co sił w nogach, bo musiała być porządnie udeptana. A śmiechu – też zgodnie ze zwyczajem – było co niemiara. Sól zaczynała szczypać w stopy, to też dziewczęta popiskiwały, chłopcy pohukiwali, a i tak nie wolno było zakończyć deptania przed przeznaczonym dla kolejnego deptającego ucznia czasem. Obok odbywały się tańce, oczywiście na ludową nutę. Na koniec beczka trafiła do piwnicy, ale – zanim to się stało – kapusta została przykryta drewnianymi deszczułkami i dociśnięta ogromnym kamieniem. Zajęcia w pracowni kulinarnej odbyły się w ramach realizacji programu „O kulturze ludowej od

podszewki” autorstwa Aldony Kozak, dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych. W przyszłości odbędą się jeszcze inne wydarzenia związane z tematyką ludową. Na koniec dodamy, że kapusta może nie każdemu służy, tak jak i „u wdowy chleb gotowy, ale nie każdemu zdrowy”, ale poza tym ma mnóstwo zalet: zawiera dużo witaminy C, niewielkie ilości witamin z grupy B i witaminę A, składniki mineralne, takie jak: wapń, żelazo, potas, ułatwia prawidłowe trawienie, jest niskokaloryczna, choć wywołuje uczucie sytości. I pamiętajmy, to nie kapusta jest ciężkostrawna, a dodatki, z którymi się ją podaje. Nasi uczniowie to już wiedzą. Za jakiś czas czekać nas będzie surówka z kiszzonej kapusty – udeptanej w beczce, a jakże!

Aldona Kozak

Z MIASTA BIŁGORAJA Akcje charytatywne

Kiermasz ciast

W niedzielę 7 listopada na placu kościelnym trwał kiermasz ciast. Dochód przeznaczony zostanie na leczenie i rehabilitację Kuby Osucha z Aleksandrowa.

Serniki, pączki, pierniczki czy inne słodkości można było nabyć w szczytnym celu przy kościele pw. św. Jerzego w Biłgoraju. Wszystko to przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Aleksandrowa i lokalni cukiernicy. W akcję zaangażowała się również społeczność dwóch biłgorajskich Szkół Podstawowych nr 1 i nr 5. Cały dochód z tego przedsięwzięcia wspomóż Kubę Osucha, ciężko chorego mieszkańca Aleksandrowa.

– Dziękuję za przekazanie ciast

oraz za zaangażowanie się w naszą „słodką akcję”, w szczególności cukierniom i piekarniom: Obszyńscy, Borowiec, HAZET z Aleksandrowa, Spustek oraz firmom Wach oraz Surma. Dziękuję także wolontariuszom ze Szkoły Podstawowej nr 1: paniom Edycie Borowiec, Ani Ćwikle oraz Basi Pawelec, a także wolontariuszom ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Biłgoraju – mówi **Marzena Banach**, organizatorka kiermaszu.

Red.



Z POWIATU #SzczepimySię

Gaszą pożary i biją rekordy w szczepieniach

Strażacy ochotnicy z biłgorajskiego szczepią mieszkańców na potęgę. Okazuje się, że druhowie z Soli, Biłgoraja i Tarnobrodu nie tylko gaszą pożary, ale również przodują w woj. lubelskim w akcji #SzczepimySię z OSP. 3 listopada jednostki te znalazły się w czołówce rankingu województwa lubelskiego.

O programie #SzczepimySię z OSP

Program #SzczepimySię z OSP składa się z 3 części, jest to:
Premia na start: 3 tys. zł dla jednostki OSP za pomoc w wykonaniu 50 szczepień pierwszą dawką.
Premia za szczepienia OSP: 20 lub 40 zł (w zależności od wieku zaszczepionej osoby) dla OSP za pomoc w zaszczepieniu każdej kolejnej osoby.
Konkurs OSP na Medal #SzczepimySię: ogólnopolski konkurs na 300 najlepszych jednostek OSP według liczby zrealizowanych szczepień.
3 listopada 2021 r. według rankingu (kat. woj. lubelskie):
OSP Sól
Gmina Biłgoraj (gmina wiejska)
Wartość premii za szczepienia OSP **14 480 zł**
Szczepienia 1. dawką (osoby 60+) **35 osób**
Szczepienia 1. dawką (osoby 60-) **300 osób**
Szczepienia 2. i 3. dawką (osoby 60+) **82 osoby**



Szczepienia 2. i 3. dawką (osoby 60-) **246 osób**
OSP Biłgoraj
Gmina Biłgoraj (gmina miejska)
Wartość premii za szczepienia OSP **12 900 zł**
Szczepienia 1. dawką (osoby 60+) **33 osoby**
Szczepienia 1. dawką (osoby 60-) **204 osoby**
Szczepienia 2. i 3. dawką (osoby 60+) **88 osób**
Szczepienia 2. i 3. dawką (osoby 60-) **82 osoby**

258 osób
OSP Tarnobród
Gmina Tarnobród
Wartość premii za szczepienia OSP **12 260 zł**
Szczepienia 1. dawką (osoby 60+) **44**
Szczepienia 1. dawką (osoby 60-) **436 osób**
Szczepienia 2. i 3. dawką (osoby 60+) **57 osób**
Szczepienia 2. i 3. dawką (osoby 60-) **30 osób**

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Wywiad

Autyzm plagą naszych czasów?

Rozmowa z Justyną Wąsalską-Gurą, prezesem Fundacji Bambini Dzieciom w Biłgoraju.

– Czym zajmuje się Fundacja Bambini Dzieciom?

JW-G: – Nasza fundacja wspiera rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym. Od września 2018 r. prowadzimy poradnię dla osób z autyzmem i innymi całościowymi zaburzeniami rozwoju w ramach kontraktu z NFZ. Wykonujemy diagnozy w kierunku autyzmu i całościowych zaburzeń oraz prowadzimy terapie. We współpracy z Żłobek & Przedszkole Integracyjne BAMBINI organizujemy konferencję Biłgoraj Niebieski dla Autyzmu.

– Czym jest autyzm? Jak objawia się u dzieci?

JW-G: – Objawy autyzmu są bardzo różne. Można powiedzieć wręcz, że są one indywidualne dla każdego dziecka, ale można mówić o takim spektrum autystycznym, czyli typowych objawach autyzmu. Zazwyczaj jest to brak kontaktu wzrokowego lub kontakt z dzieckiem jest utrudniony. Najczęściej występują też problemy komunikacyjne albo w ogóle nie ma mowy. Bardzo często występuje brak reakcji dziecka na własne imię, czyli w momencie, kiedy go wołamy, ono nie reaguje, jakby nie utożsamiało się z własnym imieniem. Są też bardzo duże problemy emocjonalne: dzieci najczęściej reagują nieadekwatnie do sytuacji, jakby te bodźce, na które one reagują, były dla nich albo zbyt słabe albo zbyt silne – to już jest indywidualnie. Takie typowe dla autyzmu to brak relacji społecznych, czyli dziecko nie interesuje się otoczeniem, jego uwaga jest skupiona głównie na przedmiotach, jakby na takim może środowisku zewnętrznym.

– Co może zaniepokoić rodziców?

JW-G: – Rodzice zauważyć mogą, że ich dziecko nie interesuje się nawiązywaniem relacji z innymi ludźmi ani ich podtrzymywaniem. Nie uczestniczy z własnej inicjatywy we wspólnej zabawie. Można zaobserwować, że jest tam gdzieś w kąciку, przesadnie skupione na jakimś przedmiocie, np. nie bawi się tematycznie. Zajmuje się samym sobą no i najczęściej, kiedy przerywamy tę zabawę, to wiąże się to z bardzo mocnym sprzeciwem ze strony dziecka.

– Czy jako wychowawcy zauważacie te przypadki, czy rodzice sami zgłaszają się do Państwa ze swoimi wątpliwościami dotyczącymi dzieci, ich zachowania?

JW-G: – Różnie to bywa. Najczęściej jest tak, że nawet jeśli rodzice nie zgłaszają wcześniej i nie informują, że może być coś nie tak, w momencie kiedy my zasugerujemy rodzicowi, że tutaj chyba trzeba by było pogłębić na przykład diagnozę i sprawdzić, czy wszystko w rozwoju dziecka jest w porządku, to wtedy najczęściej słyszymy, że rodzic mówi „no tak”, bo jemu też się wydaje, że chyba może być tutaj jakiś problem, bo coś zauważył. Ale grono

rodziców teraz już faktycznie samo obserwuje jakieś trudności i zaczyna nas dopytywać, co można dalej z tym zrobić. Obecnie w Fundacji BAMBINI skala ilości diagnoz wykonywanych jest po prostu porażająca. W kolejce na diagnozę oczekuje, myślę, że około 50 dzieci w różnym wieku. Najczęściej są to dzieci od 2. do 7. roku życia.

– W jaki sposób diagnozowany jest autyzm?

JW-G: – Aby diagnoza była wiarygodna powinien ją wykonywać cały zespół. W tym zespole najważniejszą osobą jest lekarz psychiatra. Jest to tzw. diagnoza nozologiczna całościowa. Dziecko jest badane przez zespół za pomocą różnych narzędzi. My tutaj badamy najczęściej testem ADOS, korzystamy również z innych narzędzi, jak również z obserwacji, wywiadu itp. W zespole diagnostycznym musi być psycholog, pedagog specjalny, neurologopeda, terapeuta integracji sensorycznej i oczywiście lekarz psychiatra.

– Kiedy zespół stwierdza autyzm, jak reagują rodzice? Częściej jest to wyparcie, tłumaczenie: moje dziecko wcale nie ma problemu, czy częściej jest tak, że godzą się z tym i chcą pomocy?

JW-G: – My do diagnozy zapraszamy rodziców. Chcemy, aby rodzice uczestniczyli w tej diagnozie, więc jak wykonujemy ADOS czy obserwację, to często prosimy, żeby rodzice byli, żeby obserwowali zachowanie swojego dziecka. Reakcje są różne. Wiadomo, że sytuacja i informacja dla rodzica, że coś w rozwoju dziecka jest nie tak, nie jest komfortowa i w czasie otrzymywania diagnozy często rodzice jakby jeszcze nie do końca wiedzą, z czym mają do czynienia. Dużo też zależy od tego, jak dziecko funkcjonuje, bo autyzm autyzmowi nie jest równy. Są dzieci, które ze swoim autyzmem funkcjonują naprawdę bardzo dobrze. Są też dzieci, z którymi naprawdę ciężko jest utrzymać jakieś relacje czy nawet nawiązać kontakt. Więc tutaj reakcje są różne, od totalnego wyparcia: „to niemożliwe w przypadku mojego dziecka”, „pomyliście się”, bo też tak się zdarza, do stwierdzenia: „faktycznie zauważyłam już dawno, że coś jest na rzeczy”.

– Co zmienia się po takiej diagnozie w życiu rodzica i dziecka?

JW-G: – Na początku jest to na pewno szok dla rodzica. Rodzice zaczynają dużo czytać, doszukiwać się, stosować różnego rodzaju informacje, zalecenia, metody, które gdzieś w Internecie krążą. Jest to dobre i niedobre, bo wiele w Internecie jest takich potrzebnych informacji, ale dużo też takich, które wprowadzają spory chaos. Natomiast najważniejsze na pierwszym etapie po diagnozie jest zaakceptowanie przez rodzica tej sytuacji. Niestety, tu jest główny problem, bo różnie rodzice radzą sobie z tą sytuacją.

Czasem jest tak, że faktycznie przechodzą do działania, czyli do terapii, która jest tutaj bardzo ważna, a czasem ten okres akceptacji jest wydłużony i wtedy ciężko pracuje się i z rodzicem, i dzieckiem. Najważniejsze jest to, aby rozpocząć terapię, pracę z dzieckiem taką ukierunkowaną przez wyspecjalizowany zespół terapeutów.

– Wspomina Pani o terapii. Co daje taka terapia dzieciom? Czym ona tak naprawdę jest?

JW-G: – Chodzi tutaj o to, aby określić najważniejsze problemy tego dziecka. Terapia musi być zindywidualizowana, nie da się tego określić ogólnie przy autyzmie, bo każde dziecko ma inne problemy. W terapii musi uczestniczyć rodzic, bo terapia nie jest tylko w gabinecie, gdzie terapeuta sobie siada i pracuje z dzieckiem, ale te działania powinny być kontynuowane w domu. Rodzic też powinien być w ciągłej terapii z dzieckiem, mieć kontrolę nad tym, co się z tym dzieckiem dzieje i móc to kontynuować, przenosić na warunki domowe. Jest to bardzo ważne działanie, więc tutaj to jest kluczowe.

– Co się zmienia po terapii?

JW-G: – Różnie. Czasem jest tak, że widzimy w naprawdę krótkim czasie duże, duże zmiany i w kontakcie, i w relacjach, i w sferze emocjonalnej. Czasem jest tak, że pracujemy pół roku, rok i naprawdę nasze efekty są minimalne.

– Czy rodzice znajdują czas? Czy chętnie uczestniczą w terapii, czy raczej wymigują się, tłumacząc się brakiem czasu?

JW-G: – Różnie to wygląda. Tak naprawdę zaangażowanie rodzica w terapię wiąże się bezpośrednio z jego akceptacją tej diagnozy. Jeżeli rodzic jest już na etapie pogodzenia się z tą diagnozą i przyjęcia jej, wtedy bardziej angażuje się w terapię i widać wtedy bezpośrednio lepszy efekt terapeutyczny u dziecka. Natomiast jeżeli rodzic jest na etapie jeszcze wyparcia, braku akceptacji tej diagnozy, bardzo często wiąże się to z poszukiwaniem różnych metod „uleczenia” dziecka. Rodzice eksperymentują z różnymi lekami, suplementami. Wachlarz możliwości jest ogromny, Internet podpowiada wiele rzeczy. No i wtedy nie ma też takich efektów terapeutycznych, bo rodzic jakby bezpośrednio nie wspiera ani nas, ani dziecka w procesie terapeutycznym.

– Jakie w przyszłości będzie życie dziecka, które teraz jest dzieckiem z autyzmem?

JW-G: – Różnie. Naprawdę trudno jest przewidzieć w momencie diagnozy, jak to dziecko będzie funkcjonowało w życiu dorosłym. Bardzo wiele czynników się na to nakłada. Przede wszystkim sam potencjał dziecka, bo tak jak wspomniałam wcześniej, nie ma dwojga takich samych dzieci z autyzmem. Dużo zależy od potencjału, ale też bardzo dużo zależy od warunków



środowiskowych, czyli od tego, w jaki sposób rodzice do tego podejść, w jakiej placówce to dziecko się znajdzie, jakie będzie miało możliwości rozwojowe. Naprawdę jest bardzo wielu autystów, nawet obecnie wśród osób dorosłych, którzy funkcjonują bardzo dobrze, nie mówiąc o osobach z zespołem Aspergera, które funkcjonują bardzo wysoko w sferze intelektualnej. Są to zazwyczaj osoby wybitnie uzdolnione w jakichś kierunkach. Ale jak będą funkcjonować, trudno powiedzieć. Wiadomo, że musimy im pomagać, jeśli chodzi o edukację, terapię, i wyszukiwać dla nich różne możliwości rozwoju indywidualnego.

– Ludzie coraz częściej zaczynają widzieć ten problem. Czy przez ten czas zmieniło się coś w postrzeganiu autystów w społeczeństwie?

JW-G: – Ogólnie wzrasta ilość dzieci diagnozowanych w kierunku spektrum autyzmu. Jest to związane poniekąd również z większą dostępnością i szybszą możliwością wykonania diagnozy. Niestety, wiele widzimy dzieci w procesie diagnostycznym, które przejawiają cechy spektrum autyzmu, ale nie jest to wynikiem zaburzenia tylko przestymulowania małego dziecka „wysoką technologią”, kilkugodzinne przesiadywanie malucha z telefonem, tabletem czy non stop włączonym telewizorem, bardzo niekorzystnie wpływa na jego rozwój. Tak naprawdę postrzeganie zależy od funkcjonowania tej osoby z autyzmem. Im więcej trudnych zachowań, takich nieprzewidywalnych albo „dziwacznych”, tym większe problemy z akceptacją przez otoczenie. Rośnie świadomość odnośnie zachowań osób z autyzmem i ich braku umiejętności w pewnych sferach czy emocjonalnych, czy społecznych. Jako społeczeństwo mamy jeszcze dużo do zrobienia, bo jesteśmy jeszcze troszkę mało tolerancyjni na inność. Choć idziemy w dobrym kierunku, ale pracy jest jeszcze sporo.

– Czy dorośli autyści są na tyle samodzielni, że pracują i są zatrudniani przez pracodawców?

JW-G: – Myślę, że na rynku nie mamy jeszcze zbyt wielu autystów takich, którzy podejmują zatrudnienie. Najczęściej są to, niestety, osoby wykluczone z życia zawodowego. Mówię tutaj o autyzmie, nie o osobach ze zdiagnozowanym zespołem Aspergera, bo ich sytuacja jest nieco inna. Natomiast może w naszym rejonie tutaj jeszcze nie, ale w Polsce już pojawiają się pracodawcy, którzy tworzą, czy nawet same osoby ze spektrum tworzące miejsca pracy

dla siebie samych, czyli kawiarenki, restauracje prowadzone przez osoby z autyzmem i dla pracujących tam autystów. W tej kwestii jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia.

– Co według Pani zmieni się w najbliższych latach, jeśli chodzi o autyzm? Leczenie, terapia czy podejście do ludzi. Czy będziemy bardziej tolerancyjni? Czy będzie to bardziej rozwojowe dla tych osób, jeśli chodzi o leczenie?

JW-G: – Co się zmieni w najbliższych latach? Ja aż się tego boję, że będziemy patrzeć tak naprawdę na to, kto nie jest w spektrum autyzmu. Musimy przede wszystkim uświadomić sobie wpływ niekorzystny dla dzieci wysokich technologii, one w dużej mierze ograniczają prawidłowy rozwój naszych maluchów. Patrząc na skalę i tempo przyrastania tych diagnoz i tych osób, które faktycznie mają potwierdzone całościowe zaburzenie rozwojowe, to myślę, że tak nam to zaburzenie spowszednieje, że gdzieś w najbliższym otoczeniu będziemy mieć osobę z autyzmem i siłą rzeczy będziemy musieli nauczyć się z tymi osobami współpracować, funkcjonować i żyć.

– Na pewno wiele osób zadaje sobie pytanie, czy da się tego w jakiś sposób uniknąć?

JW-G: – Trudno powiedzieć, naprawdę. Do dziś wykonywane są wszelkiego rodzaju badania i naukowe, i diagnostyczne. Nie znamy przyczyny autyzmu, nie wiemy, co powoduje autyzm. Teorii jest wiele, natomiast żadna nie jest 100-procentowo potwierdzona. Jeśli nie znamy przyczyny, nie możemy tego uniknąć, nie wiemy, jak przeciwdziałać występowaniu autyzmu. Jesteśmy więc w dużej mierze skazani na działania terapeutyczne, a nie działania profilaktyczne.

– Kończąc ten temat, chciałaby Pani coś jeszcze dodać?

JW-G: – Chciałabym alarmować, aby środowisko, rodzice, najbliższe otoczenie w momencie, kiedy widzi coś w rozwoju dziecka nietypowego, coś niepokojącego, coś co jest zastanawiające, nie tłumaczyło tego tym, że „wyrośnie”, że ktoś w rodzinie później zaczął mówić. Tylko, aby naprawdę dla samego siebie wykonać tę diagnozę. Można schować ją do szuflady i tak naprawdę nic z nią dalej nie zrobić, bo rodzic ma do tego prawo. Natomiast trzeba pamiętać, że im wcześniej będzie podjęta interwencja terapeutyczna, tym większe szanse rozwojowe ma dziecko.

Z MIASTA JÓZEFOWA Na sygnale

Policjanci pamiętali

Policjanci z biłgorajskiej komendy pamiętają o funkcjonariuszach, których nie ma już wśród nas. Z okazji dnia Wszystkich Świętych uczcili pamięć kolegów, zapalając znicze i składając kwiaty w miejscu ich wiecznego spoczynku.



Ten szczególny czas, jakim jest dzień Wszystkich Świętych, to czas zadumy i wspomniania naszych zmarłych bliskich i znajomych. Policjanci z Komisarzatu Policji w Józefowie uczcili pamięć kolegów, których nie ma już wśród nas, oddając im hołd. Funkcjonariusze zapalili znicze i złożyli kwiaty w miejscu ich wiecznego

spoczynku.

– 30 maja 2019 roku pożegnaliśmy naszego kolegę świętej pamięci sierżanta sztabowego Tomasza Iwańca, który zginął w tragicznym wypadku w drodze na służbę

– wspomina **mł. asp. Joanna Klimek**, rzecznik prasowa KPP w Biłgoraju.

16 października 1924 roku na posterunku życie oddał funkcjonariusz Policji Państwowej śp. posterunkowy Feliks Nie spodziewany.

Cześć ich pamięci!

Red.

Z GMINY ŁUKOWA Kwesta

Zebrano 14 tys. zł podczas XX kwesty w Łukowej

Podczas jubileuszowej, bo XX kwesty, która odbyła się w dniach 31 października i 1 listopada 2021 roku na cmentarzu parafialnym w Łukowej zebrano 14 015,73 zł oraz 2,23 euro i 2 korony czeskie.



W tym roku kwestowało 35 członków Społecznego Komitetu Opieki nad Cmentarzami w Gminie Łukowa i kilkudziesięciu wolontariuszy. Cały dochód z tego przedsięwzięcia przekazany zostanie na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków.

– Jest to niezwykle udana zbiórka dzięki hojności i życzliwości ofiarodawców – piszą organizatorzy.

1 listopada na kanale **You**

Tube został opublikowany film pt. **Z życia do życia – wędrówka po nekropoliach gminy łukowskiej**. Film wydany jest przez GOK w Łukowej, a dedykowany ofiarodawcom i członkom Społecznego Komitetu Opieki nad Cmentarzami w Gminie Łukowa z okazji XX-lecia powstania w 2002 roku pierwszego na Zamojszczyźnie takiego komitetu.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Biłgorajskie Towarzystwo Regionalne

Niecodzienna akcja członków BTR na cmentarzu w Puszczy Solskiej

30 października br. kilku członków Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego zorganizowało bardzo potrzebną i poważną akcję w zabytkowej części starego cmentarza wiejskiego, który od 1954 roku znajduje się w dzielnicy miasta, zwanej Puszcza Solską.

Otóż niemalże w okrągłą 127. rocznicę śmierci wielkiego patrioty i lokalnego działacza społecznego, a przy tym dzierżawcy majątków ordynackich w Brzozowcu, Soli czy Kolonii Sól – Leona Malhomme (†28 X 1894), prezes BTR Piotr Flor wraz ze swoim zastępcą Michałem Kańkowskim oraz z sympatykiem tego stowarzyszenia Piotrem Czarneckim uporządkowali w końcu jego, zaniedbaną od bardzo wielu lat, wciąż okazałe wyglądającą (z daleka) mogiłę.

Po wykarczowaniu dużego krzaku, rozwalającego ją od strony zachodniej, a także usunięciu rosnących licznie wokół grobu ostrężyn, za pomocą solidnych sekatorów, łopaty i grabi, dostarczonych na cmentarz przez Michała Kańkowskiego, przystąpili następnie do oczyszczenia płyty nagrobnej z mchu, liści a nawet piachu, leżącego na niej od niepamiętnych czasów.

Przy okazji sprzątnięcia wyszło na jaw, że oprócz dawno skradzionego stylowego łańcucha, wiszącego przy wejściu do tej ogrodzonej ponad sto lat temu mogiły, brakuje jeszcze trzech innych elementów wyposażenia, służących być może za ogromne wazon na kwiaty, tzn. do ozdobienia tego miejsca ostatniego spoczynku

Nie mogło w trakcie tych prac zabraknąć również przeżyć... odkrywczych. Członkowie BTR znaleźli przypadkiem jeszcze inne artefakty, wchodzące w skład porządkowanego



nagrobka, których nie widziano już od jakiegoś czasu.

Na zakończenie wspomniana delegacja powyższego stowarzyszenia zapaliła w imieniu wszystkich swoich członków duży znicz na grobie wielce zasłużonego dla ziemi biłgorajskiej Leona Malhomme i jego małżonki Marianny z Raciborskich.

Jeśli chodzi o tego człowieka, to mamy tu do czynienia nie tylko z miejscem jego ostatniego spoczynku, któremu należy się zrozumiałe



odpowiedni szacunek, lecz także z bezcennym XIX-wiecznym zabytkiem. Nie zapominajmy, że jego wspólny grób był największą ozdobą ówczesnego cmentarza, wyróżniał się nie tylko usytuowaniem w samym centrum tej nekropolii, lecz także architekturą, monumentalnym krzyżem kamiennym i stylowym żeliwnym płotem, który się obecnie rozpada – mówi Piotr Flor.

Po co najmniej 125 latach istnienia stan tej zabytkowej mogiły pogorszył się do tego stopnia, że każdego dnia grozi całkowitym zawaleniem się i samozniszczeniem. Możemy stracić to, co przez lata było szczególnym elementem owego cmentarza, a na to nie powinniśmy się godzić i patrzeć obojętnie, zważywszy na to, kim Leon Malhomme okazał się dla tej ziemi – dodaje badacz dziejów tego rodu i autor obszernego biogramu naszego miejscowego bohatera, który zamieszczamy za jego zgodą na stronie obok:

Dziedzic dóbr ordynackich Leon Malhomme

Red.

Z POWIATU Nadleśnictwo Biłgoraj

Leśnicy upamiętnili mogiły leśne

Na terenie lasów biłgorajskich znajdują się mogiły partyzantów, żołnierzy, a także zwykłych ludzi, którzy oddali życie za Polskę.

Mogiły leśne z różnego okresu kryją historię od powstań, ofiary I i II wojny światowej, żołnierzy wyklętych, którzy walczyli z totalitaryzmem komunistycznym.

Las to takie miejsce, gdzie historia się zapisała i nie została usunięta. Mogiły, pomniki, obeliski to niektóre miejsca upamiętniające historię w naszych lasach.

Nadleśnictwo Biłgoraj w ostatnich dniach października przeprowadziło akcję sprzątnięcia grobów i miejsc pamięci. Zostały zakupione znicze, następnie każde takie miejsce zostało opisane, a na wskazanych miejscach

został zapalony symboliczny znicz jako znak pamięci państwa

polskiego za oddanie życia za wolną Polskę.

Red.



Z historii Biłgoraja



Dziedzic dóbr ordynackich – Leon Malhomme

Jego okazały, a przede wszystkim zabytkowy grobowiec na cmentarzu w Puszczy Solskiej od dawna grozi zawaleniem. Albowiem już od kilkudziesięciu lat nikt nie dba o niego, nie tylko potomkowie, o ile w ogóle jeszcze żyją, lecz także miejscowa społeczność. Wszyscy jakoś zapomnieli o ogromnych zasługach tej zacnej rodziny i to dokonanych w czasach najważniejszych zrywów narodowych.

Kim był, skąd pochodził i jakim okazał się człowiekiem, sympatycy niniejszego portalu dowiedzą się właśnie z tego biogramu. A jeśli chodzi o pamięć o nim, to zasłużył sobie zdecydowanie na nasz szacunek i dobre słowo, tak samo zresztą, jak cała jego familia. Tymczasem mogła Leona Malhomme... może wkrótce przestać istnieć w tej formie i zamienić się w stertę kamieni.

W międzyczasie okradzioną jeszcze ze stylowych, żeliwnych elementów wyposażenia, bo... ludzie już dawno o nim zapomnieli. Tytułowy bohater przyszedł na świat 4 maja 1814 roku w Zwierzyńcu. W linii prostej był... synem

emigranta francuskiego – Mikołaja Ludwika Malhomme, urodzonego z

Metz nad Mozela, który przybył do rozpadającej się Rzeczypospolitej w 1791, a dokładniej tuż po ustanowieniu Konstytucji 3 maja. (Z

ezwolenie na przyjazd do Polski otrzymał już 6 sierpnia powyższego roku).

Ów Mikołaj przebywał początkowo w Puławach u książąt Czartoryskich, ale dzięki związkowi małżeńskiemu jednej z najpiękniejszych i powszechnie podziwianych kobiet XIX w., przy tym gorącej patriotki – hrabiny Zofii z Czartoryskich, twórczyni Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, z hrabią Stanisławem Kostką Zamoyskim, przeniósł się na stałe na dwór tego ostatniego rodu.

Dzięki temu, począwszy od 1812 roku, mógł pełnić funkcję plenipotenty generalnego wyżej wymienionego, czyli dwunastego z kolei ordynata. Stał więc na czele „Administracji Generalnej Dóbr Państwa Ordynacji Zamoyskich w Zwierzyńcu” i służył im odtąd wiernie aż do końca swojego życia. (Zmarł w 1849 roku w Szczepieszynie).

W zamian za swe zasługi dla wspomnianej familii został dzierżawcą pobliskiego folwarku Brodne (Brody?) oraz Obroc, ponadto jeszcze zastępcą kuratora wieczystego Szkoły Wojewódzkiej w teraźniejszej „Stolicy Języka Polskiego”. (Był nim do 1832 roku).

Co ciekawe, pomagał również następnemu ordynatowi (Konstantemu Zamoyskiemu) w zorganizowaniu „5 Pułku Ułanów im. Zamoyskich” a dodatkowo wziął udział w powstaniu listopadowym, jako sierżant pułku piechoty, wystawionego przez tegoż hrabiego.

Jego synowie z pierwszego małżeństwa (z Anielą Karoliną de Villeirs, poślubioną w 1797 w Szczepieszynie i pochowaną w Maciejowicach, znanych m.in. z przegranej kilka lat wcześniej bi-

twy z Rosjanami) – Henryk, Stanisław oraz Michał Malhomme także służyli naszej zniewolonej ojczyźnie podczas tego wielkiego powstania.

Pierwszy z nich jako podporucznik artylerii w Zamościu, kolejny jako podpułkownik 2 pułku strzelców pieszych, za co otrzymał potem złoty krzyż Virtuti Militari (nr 356), trzeci zaś za swój udział w tychże walkach z wojskami carskimi został wkrótce zesłany na Syberię.

Również i oni dzierżawili rozmaite majątki Zamoyskich, m.in. Gruszkę Zaporską niedaleko Radecznicy, czy też nieco odległą podlubelską Stryń, podobnie do ich brata, tzn. Leona Malhomme, kolejnego syna Mikołaja Ludwika, który w 1843 roku poślubił Franciszkę Pomorską, administratora folwarku w Brzozowcu, potem właściciela? Soli, z czasem jeszcze Kolonii Sól pod Biłgorajem,

dawnych posiadłości, wchodzących w skład Ordynacji Zamojskiej.

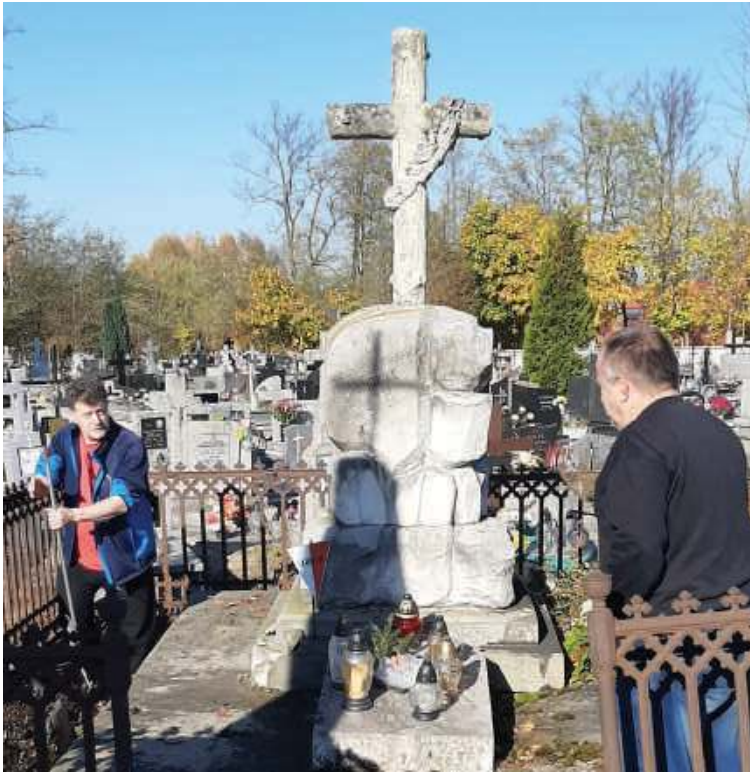
Warto wspomnieć przy tej okazji o innym potomku spolonizowanego francuza –

Ludwiku Franciszku Jakubie Malhomme, który urodził się 12 kwietnia 1798 w Zamościu, (zmarłym w 1870 roku w Celejowie, niedaleko Wąwolnicy). Spędził on bowiem większość swego życia w miejscowości Podzamcze, (dziś osada w gminie Maciejowice, w powiecie garwolińskim), gdzie znajdował się kolejny pałac Zamoyskich, zbudowany w miejscu szesnastowiecznego zamku.

Właśnie od jego nazwiska pochodzi współczesna nazwa wsi Malamówka (kiedyś Malomówka), w wymienionej okolicy, a na pobliskim cmentarzu maciejowskim znajdują się groby jego matki Anieli Karoliny, teściów i prawdopodobnie jeszcze jednej córki Mikołaja Ludwika, również Anieli, zmarłej w 1823 roku w wieku niemowlęcym.

Z pomocą finansową rodu Zamoyskich (tzn. hrabiego Stanisława Kostki) zrobił on oszałamiającą karierę, rozpoczynając od nauki w Szkole Wydziałowej w Szczepieszynie (w latach 1813-1815) ze świadectwem od samego Samuela Bogumiła Linde, po studia rolnicze w Instytucie Emanuela Fellenberga w Hofwylk. Berna w Szwajcarii (od 1817 do 1818) oraz w Moeglin (na przełomie 1818 i 1819 roku), a także kameralistykę (ekonomii i finansów, ogólnie rzecz biorąc skarbowości) w Berlinie.

Zresztą nic w tym dziwnego, skoro Zofia i Stanisław Zamoyscy chętnie zostawali chrzestnymi Malhommów,



jak np. wnuków Mikołaja, czyli córkę tegoż Ludwika – Zofii Marii Ewy Malhomme, znanej XIX-wiecznej pianistki występującej publicznie wyłącznie na koncertach dobroczynnych w Warszawie, babki innej utalentowanej artystki – hrabiny Heleny Morsztyn.

Dodam tu jeszcze, iż jego obydwie siostry (azarazem także Leona Malhomme), Anielę, a po jej śmierci Celestynę, poślubił były oficer wojska polskiego oraz administrator Celinek (tj. podbiłgorajskiej Kocudzy III) – Romuald Sotowski, zaś zrodzoną z tego związku córkę Marię Józefę – rodowitą szkot Aleksander Campbell Wilson, pochowany całkiem niedaleko, bo... we Frampolu.

Jeśli chodzi o naszego dziedzica, a w zasadzie administratora – młodego oficjalistę dóbr Ordynacji Zamojskiej, ożenił się on w marcu 1843 w Szczepieszynie z Marianną (vel Marią) Raciborską, pochodzącą z Radomia, z którą miał co najmniej troje dzieci, spłodzonych jeszcze w pierwszym folwarku zarządzanym przez niego, czyli w Brzozowcu, znajdującym się niegdyś pomiędzy Harasiukami i Gozdem Lipińskim.

Niestety nie brał on udziału w powstaniu listopadowym... z powodu zbyt młodego wieku, (ok. 15 lat). Ale podczas kolejnego zrywu narodowego jego następny dwór – Sól pod Biłgorajem – stał się już miejscem schronienia dla wielu strudzonych pościgami spiskowców. Był też rzecz jasna ostoją polskości oraz patriotyzmu.

Poza tym Leon Malhomme służył chętnie nie tylko tym bohaterom. Al-

bowiem później pomagał, jak mógł, także rodzinom zesłańców na Syberię. Należy tu dodać, iż sprawował wtedy funkcję Sędziego Pokoju Okręgu Zamojskiego, stąd zajmował się mniejszymi raną sprawami cywilnymi z urzędu, co z pewnością ułatwiało mu poznawanie ich ciężkiej sytuacji materialnej.

Jego żona zmarła w majątku Sól w 1881 roku i została pochowana na cmentarzu we wsi Puszcza Solska, stanowiącej obecnie jedną z piękniejszych dzielnic Biłgoraja, założonym jeszcze przez franciszkanów w I poł. XIX w. Z jego woli grób małżonki został otoczony wówczas ślicznym, stylizowanym zgodnie z trendami tamtej epoki, żeliwnym płotem, który w oplakanym stanie przetrwał szczęśliwie do czasów współczesnych.

Potomkowie Leona Malhomme zrodzeni w Brzozowcu, czyli Adam urodzony w 1850 oraz Klementyna, starsza od niego o rok i Benedykt Celestyn Julian, przyszły lekarz w Ożarowie w powiecie opatowskim, który przyszedł na świat w 1851, mieszkali przez pewien czas razem z rodzicami w Soli.

Jednak jego córka, po wyjściu za mąż w 1874 za Witolda Feliksa Wiktora Piramowicza, obrońcę Trybunału Radomskiego, rodem ze Skalbierza (dawniej Gubernia Kielecka), mieszkającym wówczas w stolicy Guberni Radomskiej, przeniosła się zapewne od razu do niego.

Benedykt Celestyn po śmierci matki poślubił w 1885 roku Ewę Boską z Bobrownik w gminie Głowaczów (dawniej miasto) i przeniósł się do powiatu

kozienickiego.

Dlatego właśnie tylko starszy syn Adam pozostał na miejscu, by opiekować się nim aż do śmierci. Stało się to dokładnie 13 lat po pogrzebie jego matki. Leon Malhomme zmarł w ostatnim zarządzanym przez siebie folwarku dnia 28 października 1894 roku i został pochowany obok swej ukochanej żony na cmentarzu w Puszczy Solskiej.

Po przejęciu po ojcu Kolonii Sól Adam Malhomme włączył się również mocno w życie miejscowej społeczności. Wzorem rodzica poświęcił się pracy „dla ludu”, zostając wówczas współzałożycielem Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego „Łączność”, które w 1907 otwarło nawet swój pierwszy sklep w Biłgoraju.

Powstało ono z inicjatywy ks. Antoniego Zielińskiego z Puszczy Solskiej i takich znanych biłgorajskich działaczy, jak Matraś, Nowakowski, czy Matczyński, w szczytnym celu osłabienia monopolu żydowskiego w lokalnym handlu, co miało pomóc uboższej ludności w rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej. Ponadto był jeszcze aktywnym członkiem Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego. Niestety

już ok. 1910 roku przekazał dzierżawę majątku Kolonia Sól innemu wielkiemu społecznikowi – Józefowi Kielczewskiemu, jej wcześniejszemu zarządcy i prawdopodobnie stąd wyemigrował.

Wraz ze śmiercią Leona Malhomme i późniejszym przekazaniem wymienionych dóbr przez jego syna, historia tego rodu na ziemi biłgorajskiej skończyła się raz na zawsze. Mam jednak nadzieję, że ów artykuł przyczyni się mocno do utrwalenia pamięci o przywołanych ludziach, a także ocali na zawsze miejsce ostatniego spoczynku zapomnianego „wspólnego dziedzica”, o co niedawno wnioskowałam na piśmie do burmistrza Biłgoraja.

PS Aleksander Campbell Wilson urodzony ok. 1838 roku w miejscowości Leven w hrabstwie Fife w Szkocji (Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii oraz Irlandii Północnej) był synem Tomasza i Agnieszki z Wilsonów, małżonków Campbell, tamże zamieszkających. W 1863 został dzierżawcą dóbr Biszcza i Korczówko Biłgoraja. Zmarł w wieku 55 lat dnia 20 września 1893 roku we Frampolu, gdzie również został pochowany.

Piotr Flor Prezes Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego

Z MIASTA BIAŁGORAJA Akcja charytatywna

Dzień Jesiennego Liścia tym razem dla Mateuszka Feręca

Spółeczność Szkoły Podstawowej nr 5 im. Księdza Jana Twardowskiego w Białgoraju serdecznie zaprasza do wzięcia udziału w XIX Dniu Jesiennego Liścia, który tym razem odbędzie się w formie wirtualnej.



rehabilitację – piszą organizatorzy.

Tegoroczna forma wirtualna będzie polegała na przeprowadzeniu internetowej zbiórki pieniędzy na zrzutka.pl pod nazwą **XIX Dzień Jesiennego Liścia, Licytacja dla Mateuszka Feręca** oraz aukcji darów na portalu społecznościowym Facebook (nazwa: Licytacje dla Mateuszka Feręca)

– W tym roku pragniemy wspomóc Mateuszka Feręca z Białgoraja, który cierpi na porażenie mózgowie, sinicę serca i wodogłowie. Zebrane środki zostaną przeznaczone na terapię komórkami macierzystymi oraz kosztowną

Przedmioty na licytacji można było przynieść do SP nr 5 lub wystawić samodzielnie za pośrednictwem portalu Facebook.

Tegoroczna akcja potrwa **do 30 listopada 2021 r.**

Red.

Z GMINY TERESZPOL Kultura

Szyjemy z książką

4 listopada Biblioteka Publiczna Gminy Tereszpól zaprosiła dzieci na warsztaty rękodzieła. Najmłodsi szyli poduszki.

Najmłodsi przy pomocy bibliotekarzy wykonywali piękne, kolorowe poduszeczki. Każda została własnoręcznie ozdobiona. Pomysłów nie brakowało, były motylki, serduszka, kwiatki. Całe spotkanie oparte było na wierszu dla dzieci Jana Brzechwy pt. „Tańczyła igła z nitką”.

Warsztaty odbyły się w ramach projektu „Od smyka do czytelnika – działania promujące czytelnictwo wśród najmłodszych” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Red.



Z MIASTA BIAŁGORAJA Białgorajskie Centrum Kultury

Kilkadziesiąt filmów w niecałą godzinę

Już po raz 7. w Białgorajskim Centrum Kultury odbył się Festiwal Filmów Jednominutowych. Wydarzenie to miało miejsce w sali kinowej we wtorkowy wieczór 2 listopada.

Widzowie oglądali filmy zarówno wykonane przez amatorów, jak i te wytworzone przez profesjonalistów. Tak jak wskazuje nazwa festiwalu, każdy z nich trwał dokładnie 60 sekund. Ich twórcy mieli przed sobą nie lada wyzwanie, aby w 1 minutę przekazać w sposób kreatywny zamierzoną treść. Podczas wydarzenia zostały zaprezentowane filmy w trzech kategoriach, tj. fabuła, minidokument oraz forma. Białgorajscy kinomani w niecałą godzinę obejrzyli ich kilkadziesiąt.



– Oglądaliśmy dziś piękne formy artystyczne, które nas



albo wzruszały, albo pobudzały do refleksji. Publiczność bardzo ciepło przyjęła filmy i na pewno będziemy w dalszym ciągu promowali filmy niezależne – podsumował Andrzej Klucha z Białgorajskiego Centrum Kultury, organizator wydarzenia.

Jednominutówki powstały po to, by promować film jako jedną

z form ekspresji i aby stworzyć przestrzeń dla młodych twórców poszukujących sposobu na zaprezentowanie własnej twórczości, również poza Internetem. Festiwal jest imprezą, która daje możliwość spotkania się w szerszym gronie miłośników filmu oraz podyskutowania o obejrzanych obrazach.

Red.

Z MIASTA BIAŁGORAJA Kultura

Zaduszki białgorajskie

W niedzielne popołudnie 31 października w Białgorajskim Centrum Kultury odbyło się niezwykle wydarzenie pn. „Zaduszki białgorajskie”.



Wydarzenie rozpoczęło się od podsumowania ogólnopolskiego programu edukacyjnego Szkoła Dialogu realizowanego przez Szkołę Podstawową nr 5 im. ks. Jana Twardowskiego w Białgoraju. Uczniowie klas siódmych i ósmych poszerzyli swoją wiedzę dotyczącą historii i kultury polskich Żydów, wpływu zagłady na losy społeczności żydowskiej. Zainspirowani warsztatami uczniowie przeprowadzili własne poszukiwania dotyczące przedwojennej społeczności żydowskiej w Białgoraju. Poszukiwali informacji, map, starych fotografii. Wczytywali się w utwory Singera i informowali białgorajan, jaki związek ma noblista z naszym miastem. Na bazie zdobytych informacji tworzyli zadania multimedialne. Opiekunem uczniów była Alina Typko.

Następnie przedstawiciele dwóch

wyznań opowiedzieli zgromadzonym o zwyczajach pogrzebowych w swoich religiach. – *Białgoraj to miasto wielokulturowe. Bardzo chcemy zastanowić się i poopowiadać, jak w judaizmie, prawosławiu i katolicyzmie wyglądają zwyczaje pożegnań* – mówiła Gabriela Figura.

Jak wyjaśnił prof. Paweł Śpiewak, przewodniczący Białgorajskiego Stowarzyszenia im. Isaaka Bashevisa Singera, w judaizmie nie jest obchodzony dzień Wszystkich Świętych. – *W religii Izraela tylko Bóg może być święty, nawet najszlachetniejsi mogą być sprawiedliwi* – mówił prof. Paweł Śpiewak. Mówił, że osobę zmarłą szczególnie wspomina się w pierwszą rocznicę śmierci. Natomiast ks. Karol Wilkiel, proboszcz parafii prawosławnej w Białgoraju, mówił, że zmarłych w ciągu roku li-

turgicznego szczególnie wspomina się sześć razy w roku. – *1 listopada przyjęło się, że prawosławni modlą się, idą na cmentarze. Każdy dzień jest dobry na modlitwę. To czas zadumy i refleksji. Sprawujemy tego dnia liturgię za zmarłych i prawosławni idą na cmentarze* – mówił.

Zwieńczeniem wydarzenia był koncert Mikołaja Trzaski – muzyka, kompozytora, pisarza, autora muzyki do filmów Wojciecha Smarzowskiego.

Organizatorem wydarzenia było Białgorajskie Centrum Kultury oraz Białgorajskie Stowarzyszenie im. I.B. Singera.

Red.



Z GMINY OBSZA Przedsiębiorczość

Henryk Kaproń z Obszy Liderem Innowacji

25 października w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyła się Gala Przedsiębiorczości – Ambasadorzy Lubelskich Funduszy Europejskich. W jej trakcie poznaliśmy tegorocznych zdobywców tytułu Lider Innowacji. Jednym z nich został przedsiębiorca z powiatu biłgorajskiego Henryk Kaproń, właściciel firmy Zagroda Roztocze w Obszy.



Liderzy Innowacji to przedsiębiorcy, którzy wdrażają nowatorskie rozwiązania, a ich projekty wyróżnia wysoka innowacyjność i konkurencyjność. Wszystko to dzieje się przy wsparciu środków unijnych. Lider Innowacji to tytuł przyznawany najlepszym z najlepszych – Ambasadorom Funduszy Europejskich. Cztery strategiczne obszary dla województwa lubelskiego, w ramach których liderzy zrealizowali swoje projekty to: biogospodarka, medycyna i zdrowie, informatyka i automatyka oraz energetyka niskoemisyjna. Zgodnie z regulaminem konkursu jego kapituła wyłoniła dwunastu kandydatów. Zwycięzców wskazali jednak internauci, którzy wzięli udział w internetowym głosowaniu. Oddano w nim ponad 1200 głosów. W kategorii energetyka niskoemisyjna do finału nominowani zostali trzej przedsiębiorcy:

Paweł Skerczyński – Handel i Usługi (Dwór Droblin),
Przedsiębiorstwo wielobranżowe „VIKKING KTS” Sp. z o.o.,
Henryk Kaproń (Zagroda Roztocze).

Laureatem tej kategorii został Hen-

ryk Kaproń, przedsiębiorca z Obszy. – Jest mi bardzo miło, że otrzymałem nagrodę i tytuł Lidera Innowacji w kategorii energetyka niskoemisyjna. Wszystko dzięki instalacji fotowoltaicznej, którą zainstalowałem na dachu Zagrody Roztocze w lutym 2019 roku. Zasila ona między innymi kregielnię, salę konferencyjną, saunę, pokoje, strefę piękną, jacuzzi oraz suchą łaźnię – podkreśla Henryk Kaproń, laureat konkursu.

Głównym celem projektu była dywersyfikacja dostaw energii i zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego firmy. Dzięki realizacji założonego przedsięwzięcia firma wdrożyła system inteligentnego zarządzania energią. W efekcie zminimalizowała straty energii generujące duże koszty działalności. Równie istotny był także pozytywny wpływ projektu na stan środowiska naturalnego. Henryk Kaproń, właściciel „Zagrody Roztocze”, prowadzi ją od 1993 roku. Turyści znają i chętnie odwiedzają „Zagrodę” we wsi Obsza.

Red

Z MIASTA BIŁGORAJA Przekazanie różańca i świadectwo rodziców po utracie dziecka

Spotkanie kobiet w biłgorajskim sanktuarium

Różaniec, Msza św. w intencji kobiet, nowenna do św. Marii Magdaleny oraz świadectwo rodziców po stracie dziecka złożyły się na program spotkania modlitewnego, które odbyło się 30 października.

Decyzją ordynariusza Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju zostało wybrane na tytularny kościół, gdzie kobiety mogą się modlić, wypraszać potrzebne łaski właśnie za przyczyną św. Marii Magdaleny. Ostatnie soboty miesiąca są tym czasem szczególnym, kiedy kobiety w sanktuarium odmawiają Różaniec, zawierając Matce Bożej swoje sprawy i modląc się w intencji przyszłorocznej pielgrzymki kobiet na Jasną Górę. Przywieziony z Jasnej Góry różaniec wędruje z rąk do rąk, od kobiety do kobiety, z parafii do parafii. 30 października siostry franciszkanek z Łabuń przekazały różaniec paniom z Goraja, które przybyły z proboszczem parafii w Goraju ks. Tadeuszem Bastrzykiem.

Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył diecezjalny duszpasterz rodzin ks. Maciej Lewandowski. Współcelebransami byli ks. Karol Jędruszcak, diecezjalny duszpasterz kobiet, ks. Tadeusz Bastrzyk, ks. kustosz Witold Batycki i księża seniorzy.

Ks. Maciej Lewandowski, zwracając się do zebranych, mówił o trzech świątyniach. – Pierwsza to kościół, wyjątkowe miejsce, gdzie wszystko ma prowadzić do Boga, pokazywać nam Boga. Druga świątynia to ja i ty, moje i twoje ciało, gdzie mieszka Bóg. Trzecia świątynia, najmniejsza, to małe dzieci, stworzone na obraz i podobieństwo Boże, choć



może jeszcze nieukształtowane. One żyją w Bogu – wyjaśniał kapłan. – Ból jest potrzebny po stracie, także przeżywanie żałoby. To trudne i nie ma prostych odpowiedzi na to cierpienie i pytanie: dlaczego – mówił ks. Maciej. Podkreślając brak miłości we współczesnym świecie, zwrócił się do rodziców, którzy utracili dziecko. – To dzieciątko potrzebowało waszej miłości, waszego bólu. Ono poprzez waszą miłość, waszą wiarę, wasze cierpienie pewno jest już u Pana Boga. Kościół, wiara i Pismo Święte dają nam pewną nadzieję, że te dzieci są już u Pana Boga. Mała świątynia, a także ważna. Tam też można spotkać Pana Boga – przekonywał.

Na zakończenie świadectwo po stracie dziecka złożyli Aleksandra i Karol z Zamościa, małżeństwo z 17-letnim stażem, rodzice trojga dzieci, 16-letniej

córki, 7-letniego syna i córeczki, którą utracili 3 lata temu. – Wsparcia tego dziecka, które jak mocno ufamy, jest w niebie, doświadczyliśmy w wielu sytuacjach – mówił Karol. Aleksandra podkreślała, że siłę w tym trudnym czasie po utracie dziecka dawała im bliskość słowa Bożego. – Pan Bóg przemawiał do nas w każdym wydarzeniu, w każdym słowie, staraliśmy się być każdego dnia na Mszy św. – podkreślała. Swoje małżeństwo przeżywają we wzajemnej bliskości w Bogu. W Nim szukają oparcia w trudnych chwilach, bolesnych doświadczeniach.

15 października obchodzony jest jako Dzień Dziecka Utraconego, a to spotkanie modlitewne, które odbyło się w ostatnią sobotę miesiąca przed uroczystością Wszystkich Świętych, daje nadzieję, że rodzice dzieci utraconych spotkają się z nimi w domu Ojca.

SM

Z MIASTA BIŁGORAJA Edukacja

Niecodzienna lekcja biologii

Uczniowie klas medycznych I Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju wzięli udział w wycieczce edukacyjnej do Poleskiego Parku Narodowego.

Korzystając ze ścieżki dydaktycznej „Dąb Dominik”, obserwowali różne zbiorowiska roślinne leśne i torfowiskowe oraz liczne gatunki ptaków. Zgłębiali tajniki wiedzy na temat hodowli i ochrony zółwi błotnych. Poznali także różnorodność biologiczną Jeziora Moszne. Duże zainteresowanie wzbudziły „torfianki” – zbiorniki wodne powstałe w miejscach wydobywania torfu, w których obecnie można zauważyć zjawisko sukcesji ekologicznej. Wycieczka była ciekawą lekcją biologii w plenerze, ponieważ Poleski Park Narodowy jest doskonałym miejscem do zdobywania i poszerzania wiedzy biologicznej, słyną-

cym z bogactwa fauny i flory. Ośrodek Muzealny Poleskiego Parku Narodowego w Żalczu Starym posiada liczne zbiory przyrodnicze, geograficzne, akwarystyczne, etnograficzne i historyczne.

Koordinatorem wyjazdu była Bożena Oleszek, nauczyciel biologii.

ILO im. ONZ

Z MIASTA BIŁGORAJA Koncert

Łydka Grubasa na scenie BCK

W niedzielny wieczór 7 listopada na scenie Biłgorajskiego Centrum Kultury wystąpił zespół Łydka Grubasa. Muzycy zagrali w akustycznej aranżacji.

Zgromadzoną publiczność przywitał Andrzej Klucha. – Będzie to koncert wyjątkowy, ponieważ będzie to koncert akustyczny, ale koncert akustyczny w wykonaniu Łydki Grubasa brzmi lepiej niż sam Chuck Norris – mówił.

Łydka Grubasa biłgorajskiej publiczności zaprezentowała się ze swoim dobrze znanym materiałem w aranżacji akustycznej. Tym razem zamiast przesterów muzycy starali się trącać struny w gitarach akustycznych. Jednak nie było to smęcenie smutasa

ze wzrokiem wbitym w siń dal. Nie zabrakło rockowej energii, hucznej zabawy i pozytywnych dźwięków.

Publiczność nie zawiodła. Sala Biłgorajskiego Centrum Kultury była wypełniona po brzegi.

Red.



REKLAMA



PARAMEDICA

TRANSPORT MEDYCZNY

**Transport sanitarny pacjentów z i do szpitala,
na konsultacje, badania i zabiegi.
Obstawy, zabezpieczenia medyczne.**

Posiadamy ambulanse typu "C" z pełnym "R" wyposażeniem reanimacyjnym i urazowym.
Obsługa ambulansu to doświadczony personel ratowników medycznych.

603 99 00 33 | 603 99 88 33

ul. Królowej Jadwigi 22 (obok marketu Majster)
23-400 Biłgoraj



ul. 14 Czerwca 71
23-300 Janów Lubelski

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

BADANIA LABORATORYJNE

...blisko Ciebie

- ✚ Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- ✚ Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- ✚ Badania również bez skierowania
- ✚ Wyniki przez Internet



Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A

tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3

tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja



Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12:00 – 17:00
Czw. pt. w godz. 8:00 – 12:00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezooplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



LUXMED
MEDYCZNE

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog dziecięcy
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter EKG

Specjalista ortopeda-traumatolog

lek. med. Marek Skiba



Przyjmuje:
Biłgoraj ul. Kościuszki 56
(dom handlowy SDH - obok apteki)
Poniedziałki: 17³⁰-19⁰⁰
Środy: 17³⁰ - 19⁰⁰
Inne dni po uzgodnieniu telefonicznym:
609 54 88 00



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88
ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

Z GMINY ŁUKOWA Konkurs

Maja Bielak z Łukowej w II etapie konkursu „Mazowsza”

Niebywałym sukcesem może pochwalić się 11-letnia Maja Bielak z Łukowej.



Młoda wokalistka, zdobywając I miejsce w swojej kategorii wiekowej w przesłuchaniach regionalnych, przeszła do finałowego etapu II Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego im. Stanisława Jopka. Będzie zatem reprezentowała nasze województwo na szczeblu centralnym.

– Zakończył się pierwszy etap II Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego im. Stanisława Jopka. Przesłuchaliśmy blisko 450 uczestników, którzy zaśpiewali prawie 1000 piosenek z repertuaru zespołu „Mazowsze”. Przejechaliśmy całą Polskę, odwiedziliśmy każde województwo. Dziękujemy za Wasze zaangażowanie, ciekawe interpretacje i wspaniałe wykonania. Już 24 listopada do Karolina przyjedzie ponad 70 osób, by w drugim etapie konkursu powalczyć o najwyższe laury – czytamy na profilu społecznościowym zespołu „Mazowsze”.



To nie pierwszy sukces Mai

Młoda artystka śpiewa w łukowskim chórze Harmonia. Jego kierownikiem jest Sławomir Kuczek, który pod katem muzycznym przygotowuje Maję do

konkursu. Maja podczas przesłuchań w Lublinie zaśpiewała utwory „Gęś wodą” i „Laura i Filon” i właśnie nimi przekonała do siebie komisję konkursową. Przesłuchanie w drugim etapie odbędzie się 25 listopada. Trzymamy zatem kciuki za naszą reprezentantkę.

II Ogólnopolski Konkurs Wokalny im. Stanisława Jopka

Patronem konkursu jest legendarny solista zespołu „Mazowsze” Stanisław Jopek, a w programie znajdują się utwory z repertuaru zespołu. Konkurs przeznaczony jest dla solistów. Każdy uczestnik mógł przyjechać na przesłuchania z akompaniamentem, zespołem lub zaprezentować swoje umiejętności wokalne z akompaniamentem odtwarzanym z nośnika dźwięku.

Regulamin konkursu przewiduje cztery kategorie wiekowe: 8-13 lat, 14-19 lat, 20-25 lat oraz 26+.

I etap przesłuchań odbył się w lokalnych Instytucjach Partnerskich w całej Polsce w październiku, a zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych zostali zaproszeni do udziału w II etapie, który odbędzie się w siedzibie zespołu „Mazowsze” w Otrębusach pod koniec listopada. Laureaci konkursu wystąpią podczas koncertu galowego wraz z chórem,

orkiestrą i baletem Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Na zwycięzców czekają nagrody pieniężne nawet do 8000 zł.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Sport

„Szachowy wolontariat”

To projekt realizowany przez „Biłgorajskich Pasjonatów Szachów”, skierowany do dzieci i młodzieży, mający na celu propagowanie tej królewskiej gry wśród lokalnego społeczeństwa oraz integrację międzypokoleniową.

Projekt realizowany był od sierpnia br. W okresie wakacyjnym w zajęciach brało udział blisko 40 osób. Tak duże zainteresowanie uczestnictwem w projekcie przeszło oczekiwania organizatorów. Dlatego też uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy dostosowane do umiejętności dzieci i młodzieży. Głównym celem projektu było przeciwdziałanie izolacji młodych mieszkańców Biłgoraja poprzez zwiększenie ich udziału w aktywnych formach spędzania czasu wolnego i, sądząc po liczbie uczestników, to się udało.

– W ramach projektu zorganizowaliśmy zajęcia szachowe dla dzieci i młodzieży, które pomogły najmłodszym w odkrywaniu tajemnic tej pasjonującej gry. Oprócz wiadomości dotyczących przepisów, uczestnicy zgłębiali wiedzę dotyczącą taktyki i po części strategii tej królewskiej gry. Wszyscy mogli również konfrontować swoje umiejętności szachowe w grze praktycznej, a co cieszy; robili to z wielkim



zaangażowaniem – wyjaśnia **Artur Kimak**, instruktor szachowy.

W trakcie trwania projektu młodzi szachiści biorący udział w projekcie mogli spróbować swoich sił nie tylko z rówieśnikami, lecz także z seniorami i sprawdzić swoje umiejętności w walce z doświadczonymi graczami – ponieważ sprzęt zakupiony w ramach projektu sfinansowany przez Narodowy Instytut Wolności ze środków Funduszu Inicjatyw

Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030, można było pożyć i odwiedzić samotnego seniora lub seniorkę i spędzić z nim wolontarystycznie trochę czasu. Na zakończenie działań projektowych wszyscy uczestnicy wzięli udział w profesjonalnie sędziowanym turnieju szachowym i otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz medale za uczestnictwo w zajęciach.

Red.

Z GMINY ALEKSANDRÓW „Wojewódzki Dzień Seniora 2021”

Aleksandrowianki na Wojewódzkim Dniu Seniora w Lublinie

27 października w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie odbyła się uroczysta gala „Wojewódzki Dzień Seniora 2021”.

Organizatorem uroczystości był Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski. W gali wzięły udział aleksandrowskie seniorki. Przedstawicielki Kół Gospodyń przygotowały dla gości tradycyjny poczęstunek.

– Drodzy seniorzy, wasza wiedza, mądrość i doświadczenie życiowe ma dla każdego z nas bezcenną wartość. Za to pragnę wam dziś serdecznie podziękować. Proszę jednocześnie, abyście zechcieli się tymi skarbami z nami dzielić – mówił marszałek **Jarosław Stawiarski**.

Podczas gali uhonorowano laureatów konkursów „Gmina przyjazna Seniorom” i „Aktywny Senior”. W konkursach wzięło udział łącznie 51 uczestników – 20 gmin oraz 31 seniorów. W każdym konkursie wyłoniono 5 laureatów.

Panie z Kół Gospodyń z Aleksandrowa przygotowały wspaniałe stoisko z wiejskimi smakołykami i przetworami z domowych spiżarni. Całości dopełniały piękne jesienne dekoracje, dlatego stragan aleksandrowski cieszył się ogromną popularnością nie tylko wśród uczestników gali. Po pyszności sięgali także organizatorzy oraz pra-



cownicy Centrum.

– Panie z Aleksandrowa są wspaniałymi gospodyniami, po raz kolejny wykazały się ogromnym zaangażowaniem, przygotowując się do wyjazdu. Doskonale zaprezentowały naszą gminę, która słynie przecież z gościnności – mówi **Agnieszka Wasąg**, opiekunka KGW Aleksandrów.

Podczas gali aleksandrowski team wziął udział w nagraniu telewizyjnym do magazynu Jesień z TVP3 Lublin. Emisja odcinka, w którym była mowa o działaniach seniorów w Aleksandrowie, odbyła się w sobotę 30.10.2021

w TVP3 Lublin.

Podczas gali odbyły się również prelekcje osób związanych ze środowiskiem senioralnym dotyczące problemów zdrowotnych związanych z epidemią COVID-19, bezpieczeństwa osób starszych oraz programu Ogólnopolska Karta Seniora. Uczestnikom wydarzenia czas umilały występy zespołów artystycznych oraz wystawa rękodzieła i obrazów namalowanych przez seniorów. Przez cały czas trwania gali osoby zainteresowane miały także możliwość zaszczepienia się przeciwko COVID-19.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Młodzieżowy Dom Kultury

Trzy nagrody dla Tęczowej Malarni

Klara Wardach, Alicja Psiuk i Jakub Furmanek z pracowni plastycznej Tęczowa Malarnia Młodzieżowego Domu Kultury w Biłgoraju zostali nagrodzeni w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym dla dzieci i młodzieży pod wspólnym hasłem: „WAKACJE”.



Wakacje za nami, lecz właśnie kilka dni temu rozstrzygnięty został ogólnopolski konkurs plastyczny, który swoją tematyką nawiązuje do czasu odpoczynku, relaksu i zabawy w różnych zakątkach świata i naszego kraju. Dzieci i młodzież poprzez swoją pracę twórczą poznają piękno przyrody, fascynujące i odległe – lub niekiedy bardzo bliskie – miejsca.

Komisja konkursowa oceniała ok. 650 prac nadesłanych ze szkół i placówek oświatowych z różnych stron Polski, a także z zagranicy. Biorąc pod uwagę zgodność z regulaminem, estetykę, samodzielność, a także ciekawą interpretację tematu, wyobraźnię, pomysłowość i wrażliwość młodych artystów, członkowie komisji postanowili nagrodzić i wyróżnić autorów w podziale na grupy wiekowe. Zgod-

nie z regulaminem dzieci wieku od 5 do 12 lat przedstawiały w swoich pracach temat „WAKACJE MOICH MARZEŃ”, natomiast młodzież w wieku 13-20 lat realizowała temat „POCZTÓWKA Z WAKACJI”.

W grupie wiekowej 8-10 lat dwie nagrody przypadły wychowankom Młodzieżowego Domu Kultury w Biłgoraju pracującym pod kierunkiem Anny Świcy. Otrzymały je Klara Wardach (lat 9) i Alicja Psiuk (lat 10). Jurorom spodobała się praca Klary zatytułowana *Zabawy nad morzem*. Z kolei Ala Psiuk w urokliwy sposób namalowała swoje marzenia lotu balonem. Nagrodzono także Jakuba Furmanka. Jego praca zatytułowana *Na kajakach* oceniana była w grupie wiekowej 11-12 lat.

Anna M. Świca

Z MIASTA BIŁGORAJA Sport

RCEZ szóste w kraju

26 października 2021 r. w kategorii licealiada chłopców wystartowało 18 szkół z całego kraju.



Rywalizacja toczyła się w urozmaiconym terenie wokół stadionu MOSiR w Olecku (woj. warmińsko-mazurskie). W zawodach starowało 6 zawodników. Każdy z nich miał do pokonania 1200 metrów, przekazując sobie kolejno pałeczkę sztafetową.

Skład drużyny RCEZ: **Antoni Staszczak** (3TM5), **Grzegorz Sobczak** (4TM), **Damian Bernaś** (3TM), **Sebastian Pac** (3TE5), **Dominik Pięta** (4TM), **Hubert Ćwikła** (4TE) i **Wiktor Mała** (2Sb) – rezerwowi.

Adam Osuch

Z POWIATU Wycieczki

Uczniowie „Budowlanki” w Turcji

Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju realizuje kolejny projekt Erasmus+ współfinansowany przez Unię Europejską.

Od 11 do 15 października trwała inauguracja projektu „WHO WE ARE” w partnerskiej szkole Nevzat Karalp Anadolu Lisesi w Denizli, w Turcji. W wymianie wzięli udział uczniowie i nauczyciele z Kauno rajono Raudondvario gimnazija z Litwy, IES Balmaseda BHI z Hiszpanii, Liceul Teoretic Iancu C. Vissarion z Rumunii, Liceo Statale „Carlo Urbani” z Włoch oraz Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących.

– Był to jeden z najlepszych tygodni w moim życiu: świetni ludzie, z którymi codziennie utrzymuję kontakt. Nie było dnia ani nawet chwili, w której bym powiedział, że coś jest nie tak – poza dniem pożegnania. Doświadczyłem niesamowitej gościnności u rodziny tureckiej. Erasmus+ to najlepszy program wymiany – mówi Filip.

W ciągu tygodnia przeprowadzone zostały warsztaty i zajęcia projektowe dotyczące zapobiegania przemocy, promocji włączenia społecznego i postaw. W czasie pobytu uczestnicy projektu w Turcji mieli również okazję zapoznać się ze starożytną historią i kulturą, zwiedzając Leodikę oraz Efez oraz podziwiać piękną przyrodę w Daylanie – w tym unikatową plażę,



przy której żyją chronione żółwie morskie. Odwiedzili również dom Maryi w Efezie, a także starą grecką wioskę w Sirince.

Wymiana jest wspaniałą formą dzielenia się doświadczeniami, poznawania nowych kultur, uczenia się przez doświadczenie oraz doskonalenia języka angielskiego.

– Erasmus to świetny projekt, szczególnie jeśli myślimy o nauce języka i poznaniu kultury innych państw. Dzięki takim projektom można poznać cudownych ludzi, miejsca i wiele się nauczyć. Wspaniale spędziłam czas wśród niesamowitych ludzi. Mam nadzieję, że będziemy mieć dalej kontakt ze sobą. To był cudowny tydzień i na zawsze pozostanie

w mojej pamięci – mówi Weronika.

– Jestem wielką szczęściarą, że udało mi się wziąć udział w programie wymiany Erasmus+. W Turcji zyskałam moją drugą rodzinę, poznałam wielu nowych ludzi oraz ich kulturę i przełamalam swoje wewnętrzne stereotypy o Turkach, co było bardzo pouczające. Mimo że już wcześniej rozumiałam język angielski, to dopiero na wyjeździe przełamalam barierę językową, z którą zmagalam się niemal od zawsze. Mam nadzieję, że inni uczniowie również będą mieli tak wspaniałą okazję do rozwinięcia własnych umiejętności i zdobycia cudownych przyjaciół jak ja – wyznaje Julia.

~Michał Kuliński

Z MIASTA BIŁGORAJA Edukacja

Do Bratysławy zamiast do szkoły

W dniach 17-23 października 2021 r. grupa uczniów z I Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju wyjechała do Bratysławy w ramach projektu Erasmus+ „Future Cities – Smart and Sustainable Solutions”.

Celem projektu, w którym biorą udział uczniowie i nauczyciele szkół średnich z pięciu krajów partnerskich: Bułgarii, Rumunii, Grecji, Słowacji i Polski, jest współpraca w celu tworzenia i wdrażania inteligentnych oraz trwałych rozwiązań problemów ekologicznych i społecznych.

Podczas wizyty w Bratysławie uczestnicy prezentowali swoje szkoły i miasta, a następnie realizowali zadania projektowe, zbierając dane i tworząc prezentacje na temat zagrożeń środowiska i propozycji rozwiązania zaobserwowanych problemów ekologicznych. Zwiedzili również najważniejsze atrakcje turystyczne w stolicy Słowacji. Gospodarze zaprosili uczestników projektu na spacer urokliwymi ulicami Starego Miasta z najbardziej charakterystycznym miejscem – wzgórzem z Zamkiem Bratysławskim, skąd rozpościerała się panorama miasta. Uczniowie spacerowali po jednym z najstarszych parków Europy Środkowej – Parku Janka Kráľa oraz zobaczyli symbol Bratysławy – wieżę UFO z punktem widokowym. Niezapomnianym przeżyciem dla licealistów była wędrowka szlakiem



turystycznym prowadzącym do tajemniczych ruin średniowiecznego Zamku Devin. Podczas wyprawy do lasów łęgowych młodzież poznała ekosystem lasów, ich rolę i występujące tam zagrożone gatunki zwierząt i roślin, analizowała zebrane informacje i przygotowywała prezentacje.

Projekt Erasmus+ zapewnił uczestnikom wiele wrażeń i pozwolił zdobyć nowe doświadczenia. Dzięki wizycie w Bratysławie uczniowie uświadomili sobie swoją rolę w budowaniu bardziej

ekologicznego i przyjaznego człowiekowi miejsca do życia i rozwoju. Poznali także kulturę innych państw, ćwiczyli umiejętności językowe i informatyczne, a także nawiązali nowe znajomości. Wszyscy uczestnicy z niecierpliwością oczekują następnej wizyty projektowej w Polsce zaplanowanej na kwiecień 2022 roku.

Opiekunami młodzieży byli nauczyciele: pani Bożena Sidor i pani Marta Pindor.

ILO IM. ONZ

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

POSIA DAM DO WYNAJĘCIA

• **Wynajmę** lokal ul. Nadstawna 45, wszystkie media, dogodna lokalizacja Tel. 731-960-105, (84) 686-15-09

• **Wynajmę w dobrej cenie w centrum Biłgoraja lokal przystosowany pod usługi kosmetyczne lub wizażystka. W lokalu jest już fryzjer znany na rynku biłgorajskim. Możliwość pracy od teraz Tel. 795-432-215**

• **Garaż** do wynajęcia ul. Moniuszki Biłograj oraz dwa pomieszczenia magazynowe po 16m Tel. 577-775-892

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ

• **Odkupię** prawo dzierżawy działki na ogródkach działkowych przy ul. Moniuszki w Biłgoraju Tel. 609-916-540

• **Kupię** stare siedlisko albo plac w Gminie Biłgoraj maks. do 50 km od miasta. Może być na uboczu. Tel. 798 555 568

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚĆ

• **Sprzedam** działkę budowlaną z warunkami zabudowy dostęp do drogi i rzeki. Wszystkie media prąd woda kanalizacja światłowód 8 km od Biłgoraja przy drodze nr. 835, razem 3 działki o pow. 6609 m2. Razem taniej - 10% Tel. 785 341 107

• **Sprzedam** działki przy drodze gminnej z możliwością zabudowy (w sąsiedztwie domek), użytki rolne przecina rzeka, dalej działka do użytkowania leśnego z dorodnym drzewostanem Tel. 785-341-107

• **Do** sprzedania siedlisko w Woli Obszańskiej gmina Obsza. Dom drewniany z mediami (woda, prąd), murowana stodoła na działce o powierzchni 1200m2 oraz grunty orne rolne o powierzchni 4900m2.



cena 68 tys. zł. Tel. 512-512-43

• **Sprzedam** działkę rekreacyjną z bezpośrednim dostępem do rzeki i nowa powstającego zalewu w sercu Roztocza w okolicy Zwierzynica, powierzchnia 46 arów cena 49 tys. zł. do uzgodnienia Tel. 784-314-513

ZAMINIĘ

• **Zamienię** mieszkanie 2 pok. parter 38,5 m2 Nadstawna 52, po remoncie. Na większe. Tel. 518 700 804

Motoryzacyjne

SPRZEDAM POJAZD

• **Sprzedam** dwukółkę do ciągnika dł. 310cm, szer. 160 n1 kołach 13 Tel. 531-956-967

ZAMINIĘ

• **Wymienię** dwukółkę ciągnikową na przyczepkę do samochodu osobowego Tel. 531-956-967

CZEŚCI

• **Sprzedam** pompowtryski szt.4, komplet BOSH, wyjęty z Volkswagen Touran, 1.9 TDI-77KW-105KM przebieg 82 tys.km. Cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390

• **Sprzedam** nowe koło, opona + felga+ kołpak z samochodu Seat Cordoba (zapas), 175/70R13, ET46, Michelin ENERGY, koło nie było nigdy

zakładane. cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390

• **Sprzedam** nowy klucz pneumatyczny z nasadkami 1/2 cala, w walizce. Cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390

Usługi

OFERUJĘ USŁUGI

• **Usługi** krawieckie: zwężanie i poszerzanie odzieży, skracanie spodni z oryginalnym szwem, wymiana i naprawa zamków, cerowanie, naprawa uszkodzonej odzieży, szycie na miarę i wiele innych. Tel. 791 668 435

• **Usługi** wywozu złomu lub odpadów wielkogabarytowych Tel. 504-107-737

• **Szybka** i solidna naprawa narzędzi i urządzeń elektrycznych, sprzęt agd, suszarki, lodówki i pralki Tel. 504-107-737

• **Usługi** malarskie Wysoki standard dobra cena Tel. 796-681-642

Rzeczy używane

SPRZEDAM

• **Sprzedam** okna i drzwi plastikowe, cena do uzgodnienia Tel. 795-871-580

• **Sprzedam** zwykłą pralkę wirnikową cena 150zł., wirówkę do bielizny oraz obraz olejny „słoneczniki” cena 150zł. Tel. 881-599-661

• **Szedam** kołdrę z pierza gęsiego (nową) cena 80zł., płaszcz skórzany damski cena 50zł. Tel. 881-599-661

KUPIĘ

• **Kupię** koparkę Białoruś lub ciągnik MTZ bez przedniego napędu lub inny w przystępnej cenie Tel. 84-536-13-80

Różne

RÓŻNE

• **Tani opał brzoza, olcha (do kominka) gotowe, pocięte od 100 zł/m3 i trocina (worki) 15 zł/m3, zrżyny 50 zł/m3. Możliwy transport Tel. 601-736-014, 506-353-910**

• **Sprzedam** nagrzewnicę gazową do tuneli lub hali, 230V, moc 40KW, stan bdb., regulacja temperatury, wyłącznik ciepła, turbina strunowa, wyłącznik termiczny Tel. 600-992-390

• **Nieużywana** pompa hydrofolarowa z silnikiem 3KW-380V-1430 obrotów. Zestaw grudziądzki. Pompa SK6.01, wydajność 6-12 m3/h, bardzo mocny i trwały zestaw z lat 80-tych. cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390

• **Kupię** las/działkę leśną i drzewo tartaczne. Tel. 691-741-513

• **Sprzedam** Tanio 10 litry farby do wnętrza Tel. 794-596-605

• **Kupię** sosnę i olchę w stanie okrągłym Tel. 698-455-117

• **Duża** ciepła buda dla psa, koła drewniane do woza drewnianego Tel. 509-803-240

ROLNICZE

• **Kupię** lub wymienię stare deski na nowe (starą stodołę, dom, oborę, budynek gospodarczy przeznaczony do rozbiórki) Tel. 696-969-122

• **Sprzedam tunel metalowy, nie używany. Tanio Tel. 888-217-175**

• **Nowa** glebogryzarka podkoronowa firmy MCMS, szerokość robocza 80cm, nigdy nie zakładana do ciągnika. Cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390

• **Sprzedam** zgrabiarko-przewracarkę 6- gwiazdową, oryginalna, stan bardzo dobry, mało używana. cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390

• **Sprzedam** nową matę zaciemniającą do tunelu, wymiar 8/30m, nierozpakowana. Cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390

• **Sprzedam** świeże siano w kostkach, waga 14-18kg, cena 6zł, dostępne co rok Tel. 602-866-762

• **Sprzedam** sadzonki maliny letniej Laszka, Radziejowa, Oktawia, Glen Ample oraz sadzonki maliny jesiennej Polana i Polesie, czarny bez Tel. 694-734-237



• **Sprzedam** lamę Tel. 516402789

• **Sprzedam** dwie działki leśne 0,85 sosna 0,75 jodła Tel. 577-864-919

• **Kucyki** do sprzedania w różnym wieku. Od półrocznych do



osmioletnich. Tel. 516402789

• **Sprzedam:** kozy, gęsi, kaczki, kury ozdobne i nioski, duże króliki.



Tel. 516402789

• **Sprzedam** rwaczkę do tytoniu na 3 lub 4 osoby tanio, spawarkę mig 400 amper, suszarnie kontenerowa do tytoniu Muler, pługi zagonowe, montażówkę do kół, opielacz do tytoniu, wyrównarkę do drewna. Tel. 692-434-796

• **Sprzedam** pługi 5-ki, glebogryzarkę, kosiarkę rotacyjną, przyczepę 3,5 T, migomat siłowy, silnik sitowy 3,8 KW Tel. 84-536-13-80

• **Sprzedam** śrutownik, rozrzutnik obornika ZETOR-8011 Tel. 734-350-855

• **Sprzedam** pługi 2 i 3 skibowe, kosiarkę rotacyjną i koparkę elewatorową Tel. 507-370-470

• **Sprzedam:** silnik elektryczny 7,5 kW, podbierak do gryki, rozrzutnik 2-osiowy, koła z felgami alusy 185/15 Tel. 660-304-500

• **Sprzedam** przekładnię do kombajnu ziemniaczanego i do rozrzutnika. Opony do ciągnika T-25, opony z felgami alusy 15x180x65. Opony do Forgusona i C-330 tylnie, Tel. 660-304-500

• **Sprzedam** krowę 5 letnią z cielakiem, przyczepę rolniczą 3,5 t i kabinę do C330. Tel. 506 754 744

NAUKA

• **Korepetycje** z matematyki i fizyki dla uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum, liceum i pierwszych lat studiów politechnicznych. Z dojazdem do domu ucznia lub korepetycje online Tel. 533 087 039

ZWIERZĘTA

• **Szczeniaki** rasy bokser z rodowodem Sprzedam Tel. 517-541-726

Z MIASTA TARNOGRODU Na sygnale

Odpowie za kierowanie na podwójnym gazie

Nawet 2 lata pozbawienia wolności i wysoka grzywna grozi 47-letniemu mieszkańcowi gminy Tomaszów Lubelski, który nietrzeźwy wsiadł za kierownicę. Mężczyzna „wpadł” podczas kontroli drogowej.



W piątkowy wieczór 5 listopada około godziny 19.30 w Tarnogrodzie na ulicy Partyzantów policjanci biłgorajskiej drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę samochodu marki Renault. Za kierownicą siedział 47-letni mieszkaniec gminy Tomaszów Lubelski.

Podczas kontroli okazało się, że mężczyzna wsiadł za kierownicę na podwójnym gazie. Przeprowadzone przez policjantów badanie

alkomatem wykazało, że miał on w organizmie prawie 2,5 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali należący do niego blankiet prawa jazdy oraz sporządzili dokumentację, która zostanie przekazana do sądu. Teraz 47-latek stanie przed sądem. Grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna, a sąd może orzec w stosunku do niego zakaz prowadzenia pojazdów.

mł. asp. Joanna Klimek

PATRONAT MEDIALNY

BRAKUJE KRWI!

NIE CZEKAJ! ZGŁOŚ SIĘ DO PUNKTU KRWIODAWSTWA JUŻ DZIŚ!

Oddaj Uratuj krew życie

INFORMACJE Z GMIN

Burmistrz Miasta Biłgoraja podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **4.11.2021 r.** na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Biłgoraja przy Placu Wolności 16 oraz na stronach internetowych Urzędu umbilgoraj.bip.lubelskie.pl zakładka obwieszczenia i www.bilgoraj.pl został wywieszony na okres 21 dni Wykaz nieruchomości mienia komunalnego przeznaczonego do sprzedaży bezprzetargowej, (dot. działek 7/1 i 9 ark. 39)”.

„Burmistrz Miasta Biłgoraja podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **9.11.2021 r.** w Urzędzie Miasta Biłgoraja przy Placu Wolności 16 oraz na stronach internetowych: umbilgoraj.bip.lubelskie.pl (zakładka obwieszczenia) i www.bilgoraj.pl, zostały wywieszone na okres 21 dni, Wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy (cz. dz.: 232/9 ark. 56, 169/8 ark. 20, 6/3 ark. 62)”.

Z GMINY TARNOGRÓD Samorząd

Tarnogród doczeka się obwodnicy

27 października w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbyły się konsultacje społeczne dotyczące budowy obwodnicy miasta Tarnogród w ciągu drogi wojewódzkiej nr 835.



że można. Inwestujemy w infrastrukturę drogową w tym także w obwodnice. Mamy już ustalony przebieg obwodnicy, obecni na spotkaniu mieszkańcy i władze nie wniosły co do tego uwag. Jestem pewny, że obwodnica nie tylko zwiększy bezpieczeństwo i poprawi przepustowość drogi wojewódzkiej nr 835, ale otworzy dla Tarnogrodu nowe możliwości rozwoju gospodarczego

– informuje Michał Muława, wicemarszałek województwa lubelskiego.

Inwestycja swoim zakresem będzie obejmować m.in. budowę jezdni i poboczy, skrzyżowań z drogami publicznymi, budowę jezdni i poboczy dróg dojazdowych, budowę fragmentów chodników w obrębie połączenia obwodnicy z istniejącą drogą wojewódzką nr 835, budowę zjazdów oraz przepustów, urządzenie zieleni drogowej, budowę odwodnienia, budowę oświetlenia drogowego, budowę kanału technologicznego, wycinkę drzew i krzewów kolidujących z inwestycją, rozbiórkę kolidujących obiektów budowlanych.

Red.

Wielu mieszkańców Tarnogrodu w środowy wieczór odwiedziło Tarnogrodzki Ośrodek Kultury, aby dowiedzieć się, jakie plany ma Zarząd Dróg Wojewódzkich odnośnie budowy obwodnicy Tarnogrodu. Inwestycja ta jest wyczekiwana od wielu lat. Teraz jest spora szansa na spełnienie marzeń mieszkańców.

Podczas spotkania mieszkańcy dowiedzieli się od projektanta, że brane pod uwagę są trzy warianty budowy tej drogi. Wariant pierwszy to droga zaprojektowana o długości 3,93 km. Miałoby powstać 5 łuków o promieniach 300-800 m, 4 skrzyżowania oraz drogi dojazdowe o długości 2,68 km. Wariant

drugi to droga o długości 5,75 km. Powstałoby 6 łuków o promieniach 450-800 m, 4 skrzyżowania oraz drogi dojazdowe o długości 5,98 km. Wariant trzeci natomiast to droga o długości 5,96 km posiadająca 3 łuki o promieniach 450-600 m, 4 skrzyżowania oraz drogi dojazdowe o długości 9,27 km.

Obecnie trwają prace projektowe oraz konsultacje społeczne. Szacowany koszt inwestycji to 90 mln zł. Zarząd Województwa Lubelskiego złożył wniosek na dofinansowanie budowy obwodnicy Tarnogrodu.

– Przez lata było słyhać głównie: nie można, nie da się, nie ma pieniędzy. My pokazujemy,

Z MIASTA BIŁGORAJA Sport

„Szachowy wolontariat”

To projekt realizowany przez „Biłgorajskich Pasjonatów Szachów”, skierowany do dzieci i młodzieży, mający na celu propagowanie tej królewskiej gry wśród lokalnego społeczeństwa oraz integrację międzypokoleniową.

Projekt realizowany był od sierpnia br. W okresie wakacyjnym w zajęciach brało udział blisko 40 osób. Tak duże zainteresowanie uczestnictwem w projekcie przerosło oczekiwania organizatorów. Dlatego też uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy dostosowane do umiejętności dzieci i młodzieży. Głównym celem projektu było przeciwdziałanie izolacji młodych mieszkańców Biłgoraja poprzez zwiększenie ich udziału w aktywnych formach spędzania czasu wolnego i, sądząc po liczbie uczestników, to się udało.

– W ramach projektu zorganizowaliśmy zajęcia szachowe dla dzieci i młodzieży, które pomogły najmłodszym w odkrywaniu tajemnic tej pasjonującej gry. Oprócz wiadomości dotyczących przepisów, uczestnicy zgłębiali wiedzę dotyczącą taktyki i po części strategii tej królewskiej gry. Wszyscy mogli również konfrontować swoje umiejętności szachowe w grze praktycznej, a co ciekawie, robili to z wielkim zaangażowaniem – wyjaśnia Artur Kimak, instruktor szachowy.



W trakcie trwania projektu młodzi szachiści biorący udział w projekcie mogli spróbować swoich sił nie tylko z rówieśnikami, lecz także z seniorami i sprawdzić swoje umiejętności w walce z doświadczonymi graczami – ponieważ sprzęt zakupiony w ramach projektu sfinansowany przez Narodowy Instytut Wolności ze środków Funduszu Ini-

cyjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030, można było pożyczyć i odwiedzić samotnego seniora lub seniorkę i spędzić z nim wolontarystycznie trochę czasu. Na zakończenie działań projektowych wszyscy uczestnicy wzięli udział w profesjonalnie sędziowanym turnieju szachowym i otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz medale za uczestnictwo w zajęciach.

Red.

INFORMACJA

REDAKCJA

ADRES REDAKCJI: ul. M. Konopnickiej 11 (obok bazy PKS), 23-400 Biłgoraj, tel./fax 84 686 11 00, email: nowa@gazetabilgoraj.pl
WYDAWCA: NOWA Sp. z o.o., Al. Gen. L. Okulickiego 18/15, 35-206 Rzeszów
DRUKARNIA: Agora SA, ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa
BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ: Agnieszka Świst

REDAKTOR WYDANIA: Ewa Zajmała**DZIENNIKARZ:** Michał Kuliński**FELIETONY:** Jan Kowal**REGIONALISTA, HISTORYK:** Piotr Flor**KOREKTA WIADOMOŚCI:** Maria Szado**GRAFIK:** Cezary Skromak

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania niezamówionych tekstów, listów, pism i informacji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść reklam, ogłoszeń, listów i polemik, jak również za treść dodatku telewizyjnego, redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wzory reklam i innych projektów graficznych wykorzystywanych w gazecie są chronione prawem autorskim. Tekstów anonimowych nie publikujemy.

REKLAMA

WYLEWKI MASZYNOWE

Miksokretem



DOCIEPLENIA

poddaszy

SZYBKO TANIO SOLIDNIE

Istnieje możliwość wcześniejszego pomiaru u klienta

tel. 500 727 955

Bramy Balustrady Ogrodzenia Schody

Kowalstwo

Metaloplastyka



schody oraz balustrady wewnętrzne w promocyjnej cenie
 Różański Kamil, Aleksandrów 542

Metkam ☎ 601 676 782

Reklama

w **NOWEJ Gazecie Biłgorajskiej**

☎ 84 688 07 00



Fundacja Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej od ponad 20 lat wspiera lokalną społeczność.

Red.

nr 23

Imię:..... Nazwisko:..... Telefon: **nr 23**

Rozwiązanie z wyciętym i wypełnionym kuponem prosimy nadsyłać na adres redakcji: **NOWA Gazeta Biłgorajska, ul. M. Konopnickiej 11, 23-400 Biłgoraj** w terminie do 7 dni od daty wydania gazety. Autora wylosowanego kuponu zaprosimy wraz z osobą towarzyszącą na **elegancki poczęstunek u fundatora nagrody!** Na rozwiązania czekamy do ukazania się następnego numeru NOWej Gazety Biłgorajskiej. **UWA-GA! Nagrodę - kupon, można odebrać do 14 dni od dnia zamieszczenia ogłoszenia o zwycięzcy!**

REKLAMA

biuro.rafmet@o2.pl